IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 11)**

z dnia 16 stycznia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 11)

16 stycznia 2020 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projekt ustawy budżetowej na rok 2020 (druki nr 112 i 112-A) w zakresie:

1) części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

2) części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

3) części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

4) części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

5) części budżetowej 10 – Urząd Ochrony Danych Osobowych:
– wydatki z zał. nr 2;

6) części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8;

7) części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa:
– wydatki z zał. nr 2;

8) części budżetowej 15 – Sądy powszechne:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

9) części budżetowej 37 – Sprawiedliwość:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe z zał. nr 8;

10) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 60;

11) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 755 – Wymiar sprawiedliwości:
– wydatki z zał. nr 2;

12) zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7;

13) dotacji podmiotowych z zał. nr 9;

14) planów finansowych instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12:
a) Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucji Gospodarki Budżetowej,
b) Mazowieckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Mazovia";

15) planów finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:
a) Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
b) Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy;

16) części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Wójcik** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Gersdorf** pierwsza prezes Sądu Najwyższego wraz ze współpracownikami, **Marek Zirk-Sadowski** prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego wraz ze współpracownikami, **Artur Dziadosz** zastępca dyrektora generalnego Służby Więziennej, **Zofia Hoffmann** dyrektor Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego wraz ze współpracownikami, **Adam Bodnar** rzecznik oraz **Stanisław Trociuk** zastępca rzecznika praw obywatelskich wraz ze współpracownikami, **Jan Nowak** prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych wraz ze współpracownikami, **Jarosław Szarek** prezes oraz **Jan Baster** zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wraz ze współpracownikami, **Leszek Mazur** przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami, **Bogdan Święczkowski** pierwszy zastępca prokuratora generalnego prokurator krajowy oraz **Agata Gałuszka-Górska** zastępca prokuratora krajowego wraz ze współpracownikami, **Mirosław Stasiak** dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Czesław Tuła** przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa, **Izabela Bajkowska** i **Anna Urbanowicz** przedstawicielki Krajowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości „Ad rem", **Dominik Niewirowski** przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Sądów Administracyjnych Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Kozera** przewodniczący Krajowej Rady Kuratorów wraz ze współpracownikami oraz **Anna Mach** wicedyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Najwyższej Izbie Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor, Daniel Kędzierski, Anna Majewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo serdecznie witam wszystkich gości przybyłych na dzisiejsze posiedzenie Komisji. Nie pogniewają się na mnie państwo, jeżeli będę witał gości później przy każdym rozpatrywanym punkcie. Tych punktów mamy dzisiaj wiele i z uwagi na to, że część gości dopiero dotrze na posiedzenie naszej Komisji, będę państwa witał z osobna przy rozpoczęciu każdego punktu.

Dzisiejszy porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na 2020 rok w zakresie właściwości Komisji. Jeżeli nie usłyszę uwag do porządku, to uznam, że Komisja przyjęła ten porządek. Uwag nie słyszę. Stwierdzam kworum niezbędne do podejmowania uchwał podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji.

Na początek kilka uwag porządkowych, szczególnie dla osób, które są w tej sali po raz pierwszy. Aby zabrać głos trzeba się zalogować. Posłowie wiedzą, że muszą być zalogowani kartami. Przy każdym mikrofonie jest taka pastylka, którą trzeba dotknąć, z boku, po lewej stronie do głośnika i wówczas włączy się urządzenie. Uwaga do członków Komisji w przypadku ewentualnych propozycji poprawek. Chciałbym przypomnieć, że poprawki mogą być zgłaszane wyłącznie ze wskazaniem źródła finansowania. Jeżeli będzie propozycja, aby w jakimś dziale budżetowym dodać jakieś środki, to trzeba wskazać, komu dane środki zabieramy. Dzisiaj jest tak, że mamy kilka posiedzeń komisji, które procedują w tym samym przedmiocie, czyli o ustawie budżetowej. Posłowie przemieszczają się między poszczególnymi salami. Wobec tego wnoszę i proponuję, abyśmy głosowali wszystkie poszczególne działy budżetowe na zakończenie dzisiejszego posiedzenia. Jeżeli nie usłyszę głosu przeciwnego, to uznam, że Komisja godzi się na ten sposób procedowania. Nie słyszę głosu sprzeciwu. Ustaliliśmy zatem sposób procedowania. Możemy przejść do realizacji porządku dziennego.

Bardzo serdecznie witam przedstawicieli Sądu Najwyższego, na czele z pierwszą prezes Sądu Najwyższego panią profesor Małgorzatą Gersdorf, szefem Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego panem Antonim Cyranem i dyrektorem Biura Finansowego panią Barbarą Urban. Proszę panią prezes o przedstawienie stanowiska w części dotyczącej Sądu Najwyższego – część 04.

Pierwsza prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dzień dobry wszystkim. Zgodnie z zaleceniem pana przewodniczącego opowiem krótko na temat projektu naszego budżetu, ponieważ uzyskał on pozytywną opinię Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu. Dlatego też nie muszę bardzo wnikliwie tłumaczyć naszych rozwiązań.

Najpierw dochody Sądu Najwyższego, które wynoszą 270 tys. zł. Około 61% dochodów stanowią spłaty pożyczek udzielonych sędziom na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Pozostałe dochody to wpłaty z opłat sądowych i rozliczenia z lat ubiegłych mediów w lokalach hotelowych i tak dalej.

Wydatki planowane na 2020 rok to kwota 178 833 tys. zł. Wydatki wzrastają w porównaniu z 2019 rokiem o 13,1%. Wynika to ze wzrostu uposażeń sędziów w stanie spoczynku o 1,8%, waloryzacji wynagrodzeń sędziowskich o 4,6% oraz planowanego wzrostu zatrudnienia o 15 etatów pracowniczych. Poza tym Sąd Najwyższy, i to jest rzecz dla nas najważniejsza, postuluje o zwiększenie wynagrodzenia o 900 zł miesięcznie na każdy etat, co odpowiada postanowieniom porozumienia zawartego przez ministra sprawiedliwości ze związkami zawodowymi pracowników sądownictwa w sprawie wzrostu wynagrodzeń pracowników sądownictwa. To jest także efekt i konsekwencja podniesienia minimalnej płacy w kraju.

Jeżeli chodzi o Izbę Dyscyplinarną to postulujemy wzrost budżetu o 1,9% z tytułu waloryzacji wynagrodzeń sędziów, zwiększenia planu zatrudnienia o 6 etatów w tej Izbie, zmiany struktury zatrudnienia i przekształcenie 5 etatów asystentów na asystentów w Biurze Studiów i Analiz. Dziękuje bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, pani prezes. Tak jak pani prezes wspomniała, ja tylko potwierdzę, że jeżeli chodzi o opinię Biura Analiz Sejmowych to konkluzja jest następująca. Należy zarekomendować przyjęcie projektu budżetu na 2020 rok w części 04 – Sąd Najwyższy. Plan dochodów nie budzi zastrzeżeń, natomiast wzrost wydatków trzeba uznać za konsekwencje planowanych podwyżek wynagrodzeń, waloryzacji świadczeń oraz wzrostu zatrudnienia. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Myrcha, proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (KO):

Jeżeli można, to chciałbym pani prezes zadać jedno pytanie. W ramach budżetu Sądu Najwyższego znajduje się też budżet Izby Dyscyplinarnej. Jego odrębność już przy samym powołaniu była mocno kwestionowana, jeśli chodzi o jednolitość instytucji Sądu Najwyższego. Po ostatnich orzeczeniach Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej pod znakiem zapytania mamy dalszy los tej Izby. Pytanie zatem brzmi, jak

ewentualnie budżet Sądu Najwyższego jest na to przygotowany i jakie może to rodzić konsekwencje, jeżeli Izba Dyscyplinarna nie funkcjonowałaby w obecnym kształcie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Czarnek.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Szanowni państwo, mam propozycję żebyśmy rozmawiali rzeczywiście na temat budżetu Sądu Najwyższego i nie wtrącali w to dyskusji, które są z gruntu absolutnie fałszywe. Nie było do tej pory żadnego orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który kwestionowałby wprost funkcjonowanie Izby Dyscyplinarnej. Państwo prowadzicie tego rodzaju narrację, która jest absolutnie fałszywa i nie ma zupełnie nic wspólnego z orzeczeniami, choćby tym z 19 listopada. Procedujmy dzisiaj nad budżetem, a nie dyskutujmy na tematy, których nie ma. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani profesor.

Pierwsza prezes SN Małgorzata Gersdorf:

Nie mamy z tym żadnego problemu. Budżet jest dostosowany *de lege lata* i ponieważ jest to budżet Izby Dyscyplinarnej, który jest kompletnie odrębny od budżetu pozostałego Sądu Najwyższego, więc nie ma z tym żadnego problemu w razie jakiś perturbacji organizacyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję pani prezes. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie ma. Do głosowania przejdziemy pod koniec posiedzenia Komisji. Dziękuję pani prezes. Dziękuję państwu.

Przechodzimy do opiniowania kolejnego działu – Naczelny Sąd Administracyjny. Bardzo serdecznie witam prezesa NSA pana Marka Zirk-Sadowskiego oraz szefa Kancelarii Prezesa NSA pana Zbigniewa Dyzio. Bardzo serdecznie panów witam i oddaję głos.

Chyba nie włączył się pański mikrofon. Proszę jeszcze raz. Może pan pomoże, panie Danielu? Z boku, z lewej strony.

Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego Marek Zirk-Sadowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Naczelny Sąd Administracyjny przedstawia projekt budżetu na 2020 rok na sfinansowanie działalności orzeczniczej Naczelnego Sądu Administracyjnego i 16 wojewódzkich sądów administracyjnych. To jest w sumie 17 sądów. W tym roku proponowana kwota to 500 800 tys. zł i jest ona wyższa w budżecie realnym od budżetu tegorocznego. Uwzględniliśmy w tej kwocie prognozowaną inflację i zaraz wyjaśnię, dlaczego ta kwota jest większa, bo jest ona zwiększona z powodów czysto ustawowych. W zakresie finansowania świadczeń emerytalnych sędziów w stanie spoczynku, realizowanym w imieniu Skarbu Państwa, w projekcie określono kwotę 74 900 tys. zł i jest ona większa od tej z zeszłego roku o 6,5%. Przedstawiając krótko strukturę budżetu, należy podkreślić, że największą pozycję stanowią koszty wynagrodzeń sędziów, w tym również sędziów w stanie spoczynku. Mamy tę podwójną funkcję, że jesteśmy jakby ubezpieczeniem – ZUS-em sędziowskim. Są to tylko stany spoczynku, a nie emerytury. Ta kwota w całości sięga 85,7% naszego budżetu. Resztę stanowią: 13% – koszty funkcjonowania sądów, więc jest to niewielka część budżetu i wydatki majątkowe na poziomie 1,3%.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo proszę państwa posłów o wyciszenie rozmów tak, abyśmy mogli dobrze słyszeć pana prezesa.

Prezes NSA Marek Zirk-Sadowski:

Wzrost wynika głównie z corocznej waloryzacji wynagrodzenia sędziów, asesorów i referendarzy sądowych, uwzględniając obowiązującą podstawę naliczania wynagrodzeń zgodnie z komunikatem prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z sierpnia 2019 roku.

Mówiąc krótko, nastąpił tutaj 7% wzrost płac. Waloryzacji podlega również uposażenie sędziów w stanie spoczynku i stąd ten wzrost w budżecie.

To, co dla nas jest w zasadzie najistotniejsze, to nie kwestia uposażeń sędziów tylko uposażeń naszych pracowników. Chciałem tutaj prosić głównie o to, nawet kosztem różnych inwestycji. Chociaż to nie jest duży procent, to jesteśmy gotowi z tego zrezygnować. Bardzo istotnym zadaniem do realizacji jest waloryzacja płac sądowej kadry administracyjnej i asystenckiej o 900 zł na etat, czyli w takim samym zakresie, w jakim ta waloryzacja przysługuje wymiarowi sprawiedliwości. To jest łagodzenie skutków wieloletnich blokad w sferze budżetowej. Chcieliśmy tu podkreślić, że niezależnie od jej obiektywnej konieczności po stronie wymiaru sprawiedliwości, to w wyniku protestów pracowników zostało podpisane przez ministra sprawiedliwości porozumienie ze związkami zawodowymi. Porozumienie to zostało podpisane 4 lipca i zakończyło akcję protestacyjną. W tym porozumieniu wszystkim pracownikom sądownictwa powszechnego i jednostek organizacyjnych prokuratury przyznano podwyżki średnio o 900 zł. Było to realizowane w dwóch ratach. Warunkiem przystąpienia do rozmów była promesa ministra finansów. My wtedy takiej promesy nie otrzymaliśmy i teraz napisaliśmy pismo, w odpowiedzi na które otrzymaliśmy pozytywne stanowisko ministra finansów. Bardzo liczymy na to, że nasi pracownicy, podobnie jak cały wymiar sprawiedliwości, otrzymają te 900 zł. To nie jest jakaś gigantyczna grupa, bo około 2 tys. ludzi. To jest w zasadzie główny cel naszego dzisiejszego wystąpienia.

Chciałem dodać, że oprócz tego mamy jeszcze nakłady inwestycyjne związane głównie z kontynuacją informatyzacji. W zeszłym roku dokonaliśmy informatyzacji postępowań sądowych. Dzisiaj obywatel może wystąpić na drogę sądową albo w formie papierowej, która to jednak dominuje i nie mamy na razie przełomu, albo w formie elektronicznej. Całe postępowanie toczy się wtedy w formie zdigitalizowanej. Jest tam możliwe nawet zapoznanie się z aktami, więc jest to bardzo wygodna forma. Obywatele mają jednak różny stosunek do informatyzacji. Bardziej aktywni są w tej kwestii adwokaci i w postępowaniach NSA, gdzie występują adwokaci, aktywność na tym polu jest większa.

Poza tym mamy nakłady majątkowe w 16 wojewódzkich sądach administracyjnych. Chodzi tu o zakupy sprzętu biurowego i technicznego, urządzenia poprawiające stan bezpieczeństwa, czyli monitoring, środki przeciwpożarowe i również roboty techniczne w trzech budynkach wojewódzkich sądów na łączną kwotę 905 tys. zł. W stosunku do całego budżetu nie jest to duża kwota.

To, co omawiałem, to są wydatki, a mamy też dochody. Dochody są spore. Przewidujemy, że jest to suma 49 700 tys. zł. To jest kwota obliczona jako pewna. Mamy tutaj kwotę, która wynika z liczbą spraw i tego, co spodziewamy się, że będzie wpłacone do kasy sądowej. Mamy wpisy stosunkowe i właśnie z tego powodu kwota ta jest taka duża.

Podsumowując krótko charakterystykę tego projektu, uważam, że został on zrobiony w bardzo oszczędny sposób. Chciałbym zaznaczyć, że przy kalkulacji kwot budżetowych znacząco ograniczono nakłady inwestycyjne, a także utrzymano na bardzo oszczędnym i w zasadzie niezmiennym poziomie pozapłacowe wydatki bieżące związane z funkcjonowaniem 17 sądów na poziomie inflacji 2,5%. Tak jak już powiedziałem, najważniejszą dla nas w tym roku kwestią jest dorównać w zakresie płac wymiarowi sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Jeżeli chodzi o opinię Biura Analiz Sejmowych to stwierdza ona, że planowane dochody i wydatki budżetu państwa na 2020 rok w części 05 nie budzą zastrzeżeń. Należy rekomendować przyjęcie projektu ustawy budżetowej na 2020 rok w części 05 w przedłożonym kształcie. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pani poseł Dolniak. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie prezesie, ja mam pytanie, ponieważ mówił pan przed momentem o kwestii informatyzacji i nakładów w tym zakresie. Chciałabym zapytać, czy ten proces rozłożony jest na lata, czy też jest to już końcowy etap i środki, które są przewidziane, mają zakończyć proces informatyzacji? Czy to jest rozłożone na dłuższy

okres? Jeżeli ma to być dłuższy okres, to czy nie wydaje się zasadnym, żeby ten proces przyspieszyć? Informatyzacja jest dziedziną, która szalenie się rozwija. W związku z tym rozkładanie tego w długim okresie spowoduje, że za jakiś czas formuła, którą dzisiaj stosujemy w sądach, okaże się zupełnie przestarzała albo wymagająca znacznego nakładu na usprawnienie systemu. Czy te środki pozwalają na szybką realizację, czy też musimy to rozłożyć w czasie?

Prezes NSA Marek Zirk-Sadowski:

Dziękuję. Poziom wymagany ustawą, która postawiła przed nami zadanie zakończenia wprowadzania systemu informatycznego do 30 maja zeszłego roku, został osiągnięty. My zakończyliśmy ten proces informatyzacji, ale tak jak pani poseł słusznie zauważyła, jest to cały czas doganianie lecącej kaczki, prawda? Informatyka się oczywiście rozwija i w związku z tym niewielkie już pieniądze, około 4000 tys., przeznaczamy głównie na udoskonalanie tego systemu. Z czasem chcielibyśmy też przejść do pełnej informatyzacji samej pracy, bo to na razie jest kwestia orzecznicza i kontaktów z obywatelami. Natomiast to też będzie wymagało uzupełnienia poprzez większą informatyzację poszczególnych wydziałów, sekretariatów i tak dalej. Sale rozpraw to też bardzo istotna sprawa. One mają już system informatyczny, ale chcielibyśmy jeszcze wiele funkcji zdigitalizować. Dzisiaj już nawet protokołowanie jest możliwe w taki sposób, bo w wielu krajach tak to się już odbywa. Sam proces informatyzacji jest zakończony w formule, o którą nam chodziło, doskonalimy to, plus realizujemy zadania, które zostawiliśmy sobie na przyszłość, już po uruchomieniu całego systemu. Wymagało to sprawdzeń i działa w miarę dobrze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy jeszcze ktoś państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Sądów Administracyjnych Dominik Niewirowski:

Witam państwa. Dominik Niewirowski, przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Sądów Administracyjnych. Chcieliśmy pokrótce poprzeć stanowisko, które prezentuje pan prezes. Prosimy o zmiany wynagrodzeń na poziomie 900 zł, tak jak to ma miejsce obecnie w sądach powszechnych. Proszę państwa, jak się nam wydaje, sądy administracyjne mają najniższy wskaźnik czasu rozpoznawania spraw. Czas oczekiwania na rozpoznanie sprawy w sądzie administracyjnym to 4 miesiące. Jest to wynik ciężkiej pracy sędziów, ich asystentów i pracowników sądu. Jeżeli dojdą do tego zamrożenia płac, które i tak są już w sądach administracyjnych niskie, to myślę, że ten wskaźnik niestety może ulec pogorszeniu. Aby móc utrzymać poziom 4 miesięcy, co jest bardzo mało, wymagane jest tylko i wyłącznie utrzymanie tych samych warunków, które zostały zawarte w porozumieniu związków zawodowych sądów powszechnych. Nie chcemy więcej. Chciałbym zauważyć, że pracowników sądów administracyjnych jest 1700. Nie tak jak w sądach powszechnych i prokuraturze 40 tys. Nas jest 1700 osób i te pieniądze naprawdę nie będą duże, a pozwolą pracownikom na sprawne funkcjonowanie sądów administracyjnych. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Więcej osób zgłaszających się nie widzę. Bardzo serdecznie dziękuję, panie prezesie. Do głosowania przystąpimy w bloku głosowań.

Kolejna część budżetowa 06 – Trybunał Konstytucyjny. Bardzo serdecznie witam dyrektor Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego, panią Zofię Hoffmann oraz główną księgową Trybunału Konstytucyjnego panią Annę Sipę. Oddaję paniom głos. Proszę bardzo, pani dyrektor.

Dyrektor Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego Zofia Hoffmann:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, podobnie jak Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny pozwolę sobie powiedzieć tylko o podstawowych uwarunkowaniach związanych z konstrukcją projektu budżetu Trybunału Konstytucyjnego na 2020 rok. Tytułem wstępu chciałam zaznaczyć, że projekt został zatwierdzony przez prezesa Trybunału Konstytucyjnego i przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów

Trybunału Konstytucyjnego uchwałą z 17 września 2019 roku. Projekt ten otrzymał również pozytywną opinię Biura Analiz Sejmowych.

Sfera dochodowa. Dochody budżetowe zaplanowano na podstawie obserwacji wykonania budżetu w latach ubiegłych w wysokości 30 tys. zł. Jest to bardzo niewielka kwota. Dochody pochodzą ze sprzedaży wydawnictw i publikacji Trybunału Konstytucyjnego, a także przede wszystkim z tytułu rozliczeń z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

Wydatki zaplanowano w wysokości 390 750 tys., a więc są wyższe o 7,1% od wydatków w 2019 roku. Na wzrost wydatków wpływają przede wszystkim, podobnie jak w przypadku Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, waloryzacja wynagrodzeń sędziów, uposażeń sędziów w stanie spoczynku, a także liczby wypłacanych świadczeń w związku z przejściem w stan spoczynku trzech sędziów w grudniu 2019 roku oraz jednego sędziego w styczniu 2020 roku. Kolejnym czynnikiem jest waloryzacja płac pracowników Trybunału Konstytucyjnego zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Finansów. Na marginesie chciałam powiedzieć, że Trybunał Konstytucyjny nie planuje wzrostu zatrudnienia, od kilku lat utrzymuje się ono na takim samym poziomie. Uwzględniono również wypłatę odpraw emerytalnych dla osób nabywających prawo do emerytury. Jest to duża liczba w stosunku do lat poprzednich, dlatego o tym wspominam. W pozostałym zakresie wzrost wydatków budżetowych Trybunału Konstytucyjnego jest skutkiem inflacji. Szczegóły zostały przekazane państwu posłom w materiale opisowym, więc poprzestanę na tym.

Podsumowując chciałam powiedzieć, że plan wydatków jest racjonalny, oszczędny i adekwatny do potrzeb związanych z działalnością orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego i utrzymaniem jego infrastruktury, w tym jej rozwojem. Trybunał ograniczył nakłady inwestycyjne. Jedyną większą inwestycją niewymagającą przy tym dodatkowych środków jest modernizacja sali rozpraw od strony dźwiękowej i wizyjnej, którą będziemy finalizować w tym roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Opinia Biura Analiz Sejmowych: planowane wydatki i dochody z budżetu państwa na rok 2020 w części 06 – Trybunał Konstytucyjny nie budzą zastrzeżeń. Należy rekomendować przyjęcie projektu ustawy budżetowej na 2020 rok w części 06 w przedłożonym kształcie. Otwieram dyskusję. Wiem, że do głosu zgłosiła się już pani przewodnicząca Gasiuk-Pihowicz. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie głosu. W przypadku budżetu Trybunału Konstytucyjnego mamy do czynienia z problemami węzłowymi, jeżeli chodzi o kwestie prawne i kwestię prawidłowości powoływania sędziów i wydatkowania na tych sędziów, którzy zostali już wybrani na obsadzone stanowiska i pieniędzy na ich uposażenia. Mamy węzłowy problem dotyczący prawidłowości powołania pani sędzi Julii Przyłębskiej na stanowisko prezesa Trybunału Konstytucyjnego. W swojej wypowiedzi chciałabym się przede wszystkim skupić na tym, co jest pominięte w tym budżecie, ale także w przedstawionej opinii Biura Analiz Sejmowych.

Jednym z takich standardowo przyjmowanych mierników stopnia realizacji zadań, jakie ma do zrealizowania Trybunał Konstytucyjny czy inne podmioty wymiaru sprawiedliwości, jest średni czas trwania postępowania przed sądami administracyjnymi. Jest to jeden z argumentów, które podnosi się przy debacie na temat budżetu. Czy środki są prawidłowo wydawane? Czy powinny być zwiększone? Czy powinny być zmniejszone? W przypadku Trybunału Konstytucyjnego od lat mamy sytuację, że wydatki znacząco rosły, nawet o ponad 2 000 tys. zł w ciągu roku, a jednocześnie mieliśmy do czynienia z dramatycznym spadkiem liczby wydawanych orzeczeń i postanowień. Wystarczy powiedzieć, że liczba wyroków, które zostały wydane w 2019 roku jest najniższa od 1998 r. Jeżeli chodzi o postanowienia, to mamy do czynienia z liczbą raptem 24 postanowień wydanych przez Trybunał Konstytucyjny. Niech miernikiem będzie rok 2015. Prezesem Trybunału Konstytucyjnego był wtedy pan profesor Rzepliński i wydano w tamtym roku 125 postanowień. Biorąc to pod uwagę, to taka znacząca ilość środków budżetowych przeznaczonych na działalność Trybunału Konstytucyjnego wydaje się absolutnie nie-

zasadna. Koszty rosną, zaś liczba wydanych orzeczeń spada, a jest to głównym miernikiem realizowania przez państwa zadania. Do tego wspomniane węzłowe problemy dotyczące prawidłowości powołania, a w konsekwencji prawidłowości wydatkowania środków budżetowych. W mojej opinii budżet w zaproponowanej formie absolutnie nie powinien zostać zaakceptowany przez Komisję ze wskazanych przeze mnie względów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Proszę bardzo, pani poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Dziękuję bardzo. Ja przyłączam się do tego, co powiedziała przed chwilą pani poseł przewodnicząca. O ile w przypadku sądów powszechnych czy Sądu Najwyższego, biorąc pod uwagę liczbę wydanych orzeczeń i stale zwiększający się wpływ i liczbę rozpoznawanych przez te sądy spraw, co dla wszystkich jest poza dyskusją, to zrozumiałym jest, iż zarówno sądy powszechne jak i Sąd Najwyższy mogą mówić o potrzebie zwiększonych w tym zakresie kosztów. Natomiast jeżeli prześledzimy ostatni czas działania Trybunału Konstytucyjnego i liczbę rozpoznawanych spraw, a także formuły ich rozpoznawania, bo nie wszystkie sprawy trafiają na rozprawę, to w związku z tym wydaje się, że trzeba rozważyć, czy tak wysoki budżet związany z funkcjonowaniem Trybunału Konstytucyjnego jest uzasadniony nie tylko zadaniami, ale przede wszystkim aktywnością pracy Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Pan poseł Krzysztof Śmiszek.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja również jestem trochę zszokowany kwotą, o którą Trybunał Konstytucyjny zawnioskował. Nie odkryję pewnie niczego nowego, ale widzimy, że ostatnie lata, a szczególnie przez ostatni rok Trybunał Konstytucyjny się specjalnie nie wysilał. Decydujemy teraz o publicznym groszu i mamy za chwilę kolejne punkty dotyczące na przykład wynagradzania pracowników administracyjnych sądów i prokuratur, będziemy mówić o budżecie rzecznika praw obywatelskich, który rozpatruje tyle tysięcy skarg i spraw rocznie. Będziemy mówić o ważnych instytucjach, a kwota zaproponowana dzisiaj w budżecie dla Trybunału Konstytucyjnego, w porównaniu z nakładem pracy, który ten organ wykonuje, wydaje się trochę niemoralna, że publicznym groszem będziemy obficie dzielić instytucje, które w swojej pracy nie wykazują, że na tak hojny publiczny grosz zasługują. Wydaje mi się, że trzeba odbyć na ten temat jeszcze jedną poważną dyskusję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przypomnę tylko, że opinia Biura Analiz Sejmowych dla tego projektu budżetu jest również pozytywna. Dzisiaj w trakcie posiedzenia Komisji nie oceniamy funkcjonowania poszczególnych instytucji tylko opiniujemy budżet. Ja przyjmuję uwagi. Czy pani dyrektor chciałaby zabrać głos i stosunkować się do tych głosów? Proszę.

Dyrektor Kancelarii TK Zofia Hoffmann:

Dziękuję bardzo za te uwagi. Chciałabym się ustosunkować tylko do dwóch kwestii. Po pierwsze do tego, co powiedziała pani poseł Gasiuk-Pihowicz odnośnie do tego, że budżet Trybunału Konstytucyjnego…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani dyrektor, może bliżej mikrofon i troszeczkę głośniej.

Dyrektor Kancelarii TK Zofia Hoffmann:

Chciałbym sprostować zdanie, które sformułowała pani poseł Gasiuk-Pihowicz dotyczące wzrostu budżetu Trybunału Konstytucyjnego w stosunku do lat poprzednich o 2000 tys. zł. To jest nieprawda. Pierwotnie planowany był wzrost budżetu Trybunału o tę kwotę. Było to związane z obchodami stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości, natomiast została wykonana blokada i ta kwota została zwrócona do budżetu.

Budżet Trybunału Konstytucyjnego jest bardzo niski od lat. Od 2014 roku podstawowym czynnikiem, który wpływa na jego wzrost, jest waloryzacja uposażeń sędziów i sędziów w stanie spoczynku. Chciałam to skorygować.

Chciałam również wyjaśnić jedną rzecz. Przedmiotem tej Komisji są kwestie budżetowe, a nie ocena działalności Trybunału Konstytucyjnego. Zarówno aspekt ilościowy, jak i merytoryczny, będzie przedmiotem odrębnego spotkania. Ustosunkowywanie się do tych spraw nie leży również w zakresie moich kompetencji ani upoważnienia, które mam od prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Od 2015 roku Trybunał Konstytucyjny zgodnie z przepisami prawa, zgodnie z ustawą o finansach publicznych oraz rozporządzeniem wydanym przez ministra finansów, jest zwolniony z miernikowania zadań, podzadań i działań. Oznacza to, że wszystkie mierniki, które są aktualnie formułowane dla Trybunału Konstytucyjnego, mają charakter parametru szacunkowego niezależnego od nakładów finansowych poniesionych na ich realizację. Chcę powiedzieć, że zwolnienie Trybunału z miernikowania nastąpiło jeszcze za czasów prezesury pana profesora Rzeplińskiego i było związane z trudnościami sformułowania tych mierników, jakie miało Ministerstwo Finansów.

Wspomnę może jeszcze tylko o tym, że w latach, kiedy zdaniem części państwa Trybunał Konstytucyjny miał najwyższe statystyki, to mierniki, które wówczas obowiązywały i wiązały Trybunał Konstytucyjny, nie były spełniane. W związku z tym na skutek problemów i trudności oraz nieporównywalności spraw w nieuwzględnianiu aspektów merytorycznych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, tych mierników nie dało się w sposób rzetelny sformułować. To nie jest kwestia ostatnich dwóch lat, że Trybunał Konstytucyjny korzysta z tego przywileju. Obowiązuje to formalnie już od 2015 roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Więcej zgłoszeń w tym punkcie nie widzę. Do głosowania nad tą częścią budżetu przystąpimy w bloku głosowań. Bardzo dziękuję pani dyrektor.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Część budżetowa 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich. Bardzo serdecznie witam rzecznika praw obywatelskich pana Adama Bodnara, zastępcę rzecznika praw obywatelskich pana Stanisława Trociuka, dyrektora generalnego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, panią Katarzynę Jakimowicz i główną księgową budżetu Rzecznika Praw Obywatelskich panią Monikę Staniszewską-Baranowską. Oddaję państwu głos. Proszę bardzo, panie ministrze.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Przepraszam, nie znałem jeszcze tego systemu. Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, dostojni zgromadzeni goście dzisiejszego posiedzenia Komisji, chciałbym przedstawić projekt budżetu rzecznika praw obywatelskich na 2020 rok. Dochody biura rzecznika są niewielkie i wynoszą 45 tys. zł, tak że nie ma sensu więcej o nich mówić.

Istotna kwestia to oczywiście wydatki. Limit wydatków został określony na poziomie 59 787 tys. zł. Na te wydatki składają się wydatki bieżące oraz wydatki inwestycyjne. Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, to największą grupę stanowią wynagrodzenia, bo praca Biura Rzecznika przede wszystkim opiera się na pracy ekspertów i ekspertek, którzy w Biurze pracują. Zostały one skalkulowane na poziomie 48 578 tys. zł. Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Finansów zaplanowaliśmy 6% podwyżkę wynagrodzeń dla pracowników Biura. Pozostałą część wydatków stanowią wydatki bieżące wraz z utrzymaniem i bieżącą pracą urzędu. Za chwilę wymienię poszczególne kategorie.

To, co budzi pewne kontrowersje i to wynika z opinii Biura Analiz Sejmowych, które w tym zakresie składa zastrzeżenia, to koncepcja dofinansowania utworzenia 12 oddziałów Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w pozostałych województwach. Kilka słów na temat tej koncepcji. Chodzi o to, aby powołać oddziały. W każdym województwie to są trzy etaty. Łączna liczba tych etatów i koszt utworzenia tych biur to około 3600 tys. zł, plus oczywiście koszty organizacyjne z tym związane. Łączny szacunkowy koszt tego działania to 4206 tys. zł w skali roku. Z czego to wynika? Z tego, że po pierwsze, rzecznik ma trzy oddziały terenowe: w Gdańsku, Wrocławiu i w Katowicach. Uzna-

liśmy, że pozostali mieszkańcy Polski nie mają takiego samego dostępu do urzędu rzecznika. W tych regionach, w których nie ma tego typu biur, a są jedynie punkty przyjęć interesantów działające jeden dzień w miesiącu, bo pracownicy tam dojeżdżają, wpływa ponad 11 tys. wniosków. Po drugie, z moich licznych wyjazdów regionalnych, w czasie całej kadencji odbyłem spotkania w ponad 200 miastach, wynika, że tego typu bliższa dostępność urzędu rzecznika byłaby korzystna dla obywateli. Przygotował dla nas opinię pan profesor Dawid Sześciło, który zaplanował koncepcję powołania terenowych rzeczników praw mieszkańców, a drogą dojścia do tego typu instytucji byłoby powołanie biur terenowych. W ekspertyzie dla nas wskazał, że odpowiadałoby to istotnie na kwestie związane z decentralizację sprawowania władzy publicznej i pomagałoby obywatelom w różnych relacjach z władzami lokalnymi. Między innymi w takich kwestiach jak prawo dostępu do informacji publicznej, ochrona prawa własności, szczególnie w kontekście władztwa planistycznego, praw do zabezpieczenia społecznego oraz praw do różnych świadczeń społecznych. Na poziomie lokalnym akurat dużo zagadnień w tych kwestiach się rozgrywa. Kwestia równego dostępu do świadczeń zdrowotnych czy nawet takie kwestie zupełnie szczegółowe, a lokalnie bardzo ważne, jak na przykład dojazd do szkół i dowóz dzieci z niepełnosprawnościami do szkół. Jestem przekonany, że utworzenie tego typu oddziałów terenowych byłoby istotne z punktu widzenia funkcjonowania całego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Na początek byłyby to takie biura, które byłyby swoistymi minimalnymi biurami, jeżeli chodzi o obsadę kadrową, bo byłyby to tylko trzy osoby na województwo, jednakże jestem przekonany, że bardzo pomogłoby to obywatelom w realizacji ich praw i w dochodzeniu do odpowiedzialności władz publicznych.

Jeżeli chodzi o pozostałe kwestie, to są to kwestie związane z dodatkowymi etatami na zadania dotyczące Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur, obsługi skargi nadzwyczajnej oraz funkcjonowania zespołów wnioskowych. Wydatki informatyczne, wydatki związane z wymianą okien, różnych inwestycji technicznych i bieżącego utrzymania. Dużą pozycją, o której należy powiedzieć, jest wydatek majątkowy na kontynuowanie remontu budynku na ulicy Długiej 23/25. To jest zabytek, budynek objęty opieką konserwatora zabytków. Są nakazy Państwowej Inspekcji Pracy oraz ekspertyzy straży pożarnej. Dzięki dużemu wysiłkowi udało nam się przeprowadzić kompleksowy remont i zainstalowanie różnych urządzeń ważnych i zgodnych z nowoczesnymi standardami na poziomie piwnicy, czyli na poziomie minus jeden. To jest naprawdę wielka radość, że kończąc moją kadencję będę mógł w takim stanie budynek oddać następcy. Ze względu na to, że jest to własność Skarbu Państwa warto i należy pójść wyżej, na kolejne piętra i wyremontować budynek, na co potrzebne są środki finansowe określone w projekcie budżetu. Wnioskuje do szanownej Komisji o pozytywne zaopiniowanie tego projektu budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Jeżeli chodzi o opinię Biura Analiz Sejmowych, to w konkluzji opinii Biuro Analiz Sejmowych stwierdza, że projekt budżetu Rzecznika Praw Obywatelskich budzi istotne wątpliwości. Dotyczą one skali wzrostu planowanych wydatków w stosunku do 2019 roku o blisko 19 000 tys. zł, czyli o 46,4%. Zastrzeżenia dotyczą zwłaszcza koncepcji budowy 12 regionalnych oddziałów. Taka jest konkluzja. Oczywiście otwieram dyskusję. Pan poseł Śmiszek. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie rzeczniku, dziękuję za przedstawienie planów na 2020 rok i wniosku o finansowanie. Chciałbym bardzo mocno poprzeć ten wniosek i wydaje mi się, że powinniśmy wniosek pana rzecznika potraktować naprawdę ponadpolitycznie i wygasić być może jakieś niepotrzebne emocje, które kiedyś w tej Komisji w tamtym roku czy w poprzednich latach pojawiały się wokół tej pozycji budżetowej. Patrząc na to, jak Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich działa, ile tysięcy skarg czy dziesiątek tysięcy skarg jest rozpatrywanych rocznie, wydaje się, że taki wnioskowany wzrost wydatków nie powinien jakoś specjalnie dziwić. Powinniśmy być niezwykłe zadowoleni, że konstytucyjna instytucja, która ma czuwać nad prawami i wolnościami obywatelskimi, chce rozbudowywać swoje działania. Ja mam to szczęście, że jestem

posłem z Wrocławia i tam działa biuro terenowe rzecznika praw obywatelskich. Chociaż funkcjonujemy jako posłowie dopiero dwa lub niecałe trzy miesiące, to ja już kieruję wyborców do tego biura. Wydaje mi się, że niezwykłym wsparciem pracy posłów i senatorów z innych okręgów byłaby możliwość kierowania wyborców, którzy przychodzą do naszych biur do terenowych biur rzecznika. Szczególnie południowa i wschodnia Polska wydaje się mieć ograniczony dostęp do instytucji rzecznika Praw Obywatelskich, więc to jest tylko z korzyścią dla naszych obywateli.

Proponuję, żebyśmy rzucili okiem na kilkuletnią historię tego, jak ustawodawca z roku na rok dorzuca kolejne zadania rzecznikowi praw obywatelskich. Już w 2011 r. dostał on kolejny mandat krajowego organu do spraw równego traktowania, czego wymagają od nas dyrektywy unijne. Pełni rolę krajowego mechanizmu prewencji. Konwencja ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami, którą Polska ratyfikowała, również nałożyła na rzecznika praw obywatelskich dodatkowe kompetencje związane z monitorowaniem przestrzegania tej konwencji. Mamy od kilku dobrych lat w naszym kraju taką dziwną filozofię, że rzecznikowi praw obywatelskich dorzuca się z roku na rok kolejne zadania i mandaty, zaniedbując przy tej okazji jego budżet. Bardzo proszę, żebyśmy potraktowali ten wniosek bardzo poważnie. To jest niezwykle istotna, potrzebna i pracowita instytucja. Dziesiątki tysięcy osób otrzymują bezpłatne wsparcie od niezwykle kompetentnych urzędników rzecznika praw obywatelskich. Wielu z nich znam i wiem, że pracują za naprawdę niewielkie pieniądze, gdzie tak doskonałej klasy prawnicy mogliby zarabiać świetne pieniądze w wielkich i międzynarodowych kancelariach lub innych instytucjach. Wykonują niezwykle potrzebną i mrówczą pracę na rzecz naszych obywateli. Taka ponadpolityczna zgoda, co do konieczności inwestowania w ten organ, wydaje mi się naturalna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Zapewne wszyscy pamiętamy takie programy i działania jak „Urzędy bliżej obywateli". Dotyczyło to zarówno urzędów administracyjnych, jak i sądów powszechnych. Gdy mówiono, że im bliżej urząd jest obywatela i im krótsza droga między obywatelem a urzędem, tym sprawniejsze funkcjonowanie urzędu i tym lepsze możliwości uzyskiwania czy to porady, czy realizacji konkretnej sprawy obywatela. Należy przyjąć takie rozumowanie również w przypadku rzecznika praw obywatelskich. Im krótsza droga dostępu do uzyskania informacji czy porady rzecznika praw obywatelskich, bo przecież nie zawsze to się kończy zainicjowaniem sprawy, ale bardzo często wyjaśnieniem okoliczności czy sytuacji związanej z daną osobą, tym dla obywatela poczucie bezpieczeństwa, zainteresowania i troski państwa w stosunku do obywatela i jego spraw jest większe. To budowanie zaufania obywatela do państwa przez dostępność obywatela do możliwości pozyskiwania informacji w jego konkretnych sprawach. W związku z tym wniosek rzecznika praw obywatelskich o utworzenie terenowych oddziałów ułatwiających obywatelowi, który idzie ze swoją sprawą do urzędu czy do określonego organu, by tę sprawę załatwić czy pozyskać informacje, wydaje się zasadny. Na tę propozycję rzecznika należy patrzeć nie tyle ze strony RPO czy osób zatrudnionych w tej instytucji, ale ze strony obywatela. To jemu ma służyć bliskość urzędu w realizacji jego zadań. Poparcie budżetu w tym zakresie wydaje się w pełni uzasadnione. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że budżet RPO w ostatnich latach był sukcesywnie obniżany, więc zaproponowany kształt budżetu jest tak naprawdę zrekompensowaniem tego, co wydarzyło się w ostatnich latach. Było to jednoznacznie tak określane i na to wskazywał zarówno rzecznik praw obywatelskich, jak i inne instytucje i wręcz uniemożliwiało wykonywanie obowiązków, jakie ciążą na Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, w tym obowiązków, które wynikają po prostu z umów

międzynarodowych, które Polska na siebie przyjęła. Warto zwrócić uwagę na to, że część zadań, które wpływają na wysokość projektu budżetu na rok 2020, to także takie kwestie jak chociażby kontynuacja robót budowlanych w budynku, w którym mieści się Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich przy ulicy Długiej 23/25. Ten budynek jest zabytkowy, objęty ochroną konserwatora zabytków i konieczność wykonywania pewnych działań wynika po prostu z przepisów, które powszechnie obowiązują. Niezapewnienie przez państwo odpowiednich pieniędzy na ten cel wydaje się absolutnie niezasadne. Bezpieczeństwo informatyczne to także jeden z czynników, które wpływają na wzrost tego budżetu, absolutnie oczywisty i zasadny.

Podwyżka wynagrodzeń. Warto zwrócić uwagę, że jest to pierwsza od chyba kilkunastu lat zaplanowana podwyżka wynagrodzeń pracowników Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Bardzo proszę o poprawienie mnie tutaj, jeżeli się mylę. Jest to raptem 6% i wynika z założeń przekazanych przez Ministerstwo Finansów. W Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich pracują świetni eksperci i ludzie o bardzo szerokim spektrum wiedzy prawniczej. Są obciążeni znaczącą liczbą spraw. Wiemy, że tych etatów brakuje, i to od lat. Niezapewnienie im godziwych zarobków, w tym zarobków chociażby wynikających z założeń wskazanych przez ministra finansów, może skutkować odpływem kadry poza instytucje państwowe. Państwu powinno zależeć na tym, aby kadra, która wykonuje zadania państwowe, była jak najlepsza. Stąd także konieczność utworzenia 16 nowych etatów, które są niezbędne do realizacji zadań, na które rzecznik praw obywatelskich nie otrzymał w poprzednich latach wystarczających środków.

Odnosząc się do kwestii utworzenia 12 oddziałów terenowych, chciałabym zwrócić uwagę na to, że w ciągu ostatnich czterech lat obserwowaliśmy spowolnienie prac sądów, a zatem ograniczenie dostępu obywateli do otrzymania rozstrzygnięcia w spornej kwestii przez sądy powszechne. Wynika to jednoznacznie ze wskaźników prezentowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Kolejnym problemem, z którym borykają się obywatele, jest nadprodukcja prawa. Przypomnę, że chyba w 2016 roku było to 47 tys. stron aktów prawnych wyprodukowanych przez polski parlament. Rok 2019 to około 20 tys. stron aktów prawnych. Przeczytanie tego, jeżeli obywatele chcieliby się zapoznać z tym, co produkuje polski parlament, zajęłoby im około 3,5 godziny każdego dnia. Oznacza to, że polscy obywatele potrzebują wsparcia, jeżeli chodzi o obsługę prawną. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich wspomaga obywateli w połapaniu się w tym gąszczu przepisów prawnych. Pomaga obywatelom także w sytuacji, w której dostęp do wymiaru sprawiedliwości jest rzeczywiście utrudniony. Dlatego otwarcie 12 oddziałów terenowych jest jak najbardziej zasadne i konieczne.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Berkowicz.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Szanowni państwo, oczywiście ja jestem jak najbardziej za tym, żeby potrzebne organy władzy publicznej były dobrze finansowane, za tym, żeby kadry nie przechodziły przez negatywne sito, to znaczy żeby kadr nie tworzyli ludzie, którzy nie znaleźli pracy na rynku, tylko ci, którzy chcą być dobrze wynagradzani ze swoją pracę. Tak, żeby to nie byli gorsi od tych, którzy pracują na rynku, a na rynku i ceny i płace rosną. Płace w ważnych organach publicznych również powinny rosnąć, ale przy finansach trzeba się zawsze zastanowić, czy dany organ spełnia swoją rolę. Mam dlatego do pana rzecznika dwa pytania. Na stronie rzecznika praw obywatelskich jest napisane, że RPO stoi na straży wolności i praw człowieka i obywatela, w tym realizacji zasady równego traktowania. Bada czy na skutek działania lub zaniechania organów władzy publicznej nie nastąpiło naruszenie prawa, zasad współżycia, sprawiedliwości społecznej oraz czy nie doszło do aktów dyskryminacji. W związku z tym pierwsze pytanie brzmi, czy rzecznik praw obywatelskich zrobił cokolwiek w sytuacji, w której Konfederacja nie została zaproszona do jednego z organów władzy publicznej, pobierającego bardzo duże pieniądze…

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Panie przewodniczący, prosiłbym żebyśmy rozmawiali o budżecie. Możemy oczywiście rozmawiać w ten sposób, ale wtedy będziemy siedzieć tu do jutra. Nie będziemy chyba dziś oceniać pracy rzecznika praw obywatelskich.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Zupełna racja.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Szanowny panie, oczywiście podstawą do tego, żeby zdecydować, jaki budżet trzeba przeznaczyć na jaki organ władzy publicznej, jest to, czy dany organ władzy publicznej jest potrzebny i na ile spełnia stawiane przed nim wymagania. To po pierwsze. Po drugie, moi przedmówcy wielokrotnie mówili po pięć czy dziesięć minut o tym, jak ważny jest ten organ i dlaczego.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Moją propozycję kieruję do wszystkich, panie pośle.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Ja po dwóch minutach swojej wypowiedzi jestem zagłuszany. Proszę mi nie przerywać i pozwolić mi się wypowiedzieć. W związku z tym mam pytanie, czy rzecznik praw obywatelskich w sytuacji, w której telewizja publiczna opłacana z podatków obywateli podczas eurowyborów ani razu nie zaprosiła do telewizji żadnego przedstawiciela Konfederacji… Konfederacji, która wtedy zdobyła 4,5% poparcia. Później w wyborach parlamentarnych Konfederacja była jedynym komitetem ogólnopolskim, który nie został ani razu zaproszony do telewizji publicznej, poza tą główną debatą tydzień przed wyborami, co było strzelistym przykładem dyskryminacji i ograniczenia wolności i praw obywatelskich. Nie chodzi tylko o polityków Konfederacji, ale o 1250 tys. wyborców Konfederacji i tych wyborców, którzy przez to nie mogli dowiedzieć się, że taki komitet w ogóle istnieje.

Poseł Jacek Ozdoba (PiS):

Panie przewodniczący, to jest nie na temat.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Drugie pytanie. Jak państwo widzą, przed chwilą politycy Lewicy mówili o tym, jak ważny jest rzecznik praw obywatelskich i jak dobrze spełnia swoje funkcję i nikt im nie przerywał, a teraz jak ja mówię, że są ku temu pewne wątpliwości, to próbują mi przerwać. Proszę tego nie robić.

Poseł Jacek Ozdoba (PiS):

Ale pan mówi o TVP. Jaki to ma związek z posiedzeniem naszej Komisji?

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Drugie bardzo ważne pytanie, bo jeżeli mamy decydować, czy dofinansowywać jakiś organ, to trzeba wiedzieć, jak chce spełniać swoją rolę. Mam pytanie do pana rzecznika: Jak on rozumie to, co jest na głównej stronie rzecznika praw obywatelskich, jak rozumie wolność człowieka? Czy wolność rozumie tak, że wolność mojej pięści kończy się na wolności czyjegoś nosa? To znaczy, że dorosły człowiek może robić wszystko, dopóki nie narusza wolności drugiego człowieka? Czy na przykład w związku z tym rzecznik praw obywatelskich ma zamiar zająć się problemami ludzi i problemem pewnego prawa, które powoduje, że na przykład dorosły człowiek złapany z niewielką ilością marihuany jest zagrożony, i ta groźba jest często realizowana, karą więzienia? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Czarnek.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowny panie pośle, mój przedmówco, spotkaliśmy się tutaj, żeby opiniować budżet. Jeśli chcielibyśmy wchodzić w ocenę działalności tego konkretnego rzecznika praw obywatelskich, co oczywiście proponuję, ale nie podczas tego posiedzenia Komisji, to wiele słów polemiki mógłbym wystosować pod

adresem pana posła Śmiszka i pani poseł Dolniak, tylko to nie jest ten moment. Dzisiaj mówimy o budżecie. Bardzo uważnie słuchałem pana posła Śmiszka, pani poseł Dolniak i pani poseł Gasiuk-Pihowicz i rzadko mi się zdarza ich bronić, ale oni nie mówili ad personam i nie oceniali działalności rzecznika w konkretnych sprawach. Mówili o wadze tego urzędu. Dzisiaj mówimy o urzędzie Rzecznika Praw Obywatelskich, a nie o tym konkretnym rzeczniku praw obywatelskich. Na rozmowę o tym konkretnym rzeczniku praw obywatelskich przyjdzie czas, kiedy będziemy wybierać nowego.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Zatem precyzuję, że moje pytanie dotyczy działalności tego urzędu, a nie konkretnie tego rzecznika.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Bardzo proszę pana posła i mam propozycję do wszystkich, bo odnosił się pan do tego konkretnego rzecznika i do jego działań.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Więc to zmieniam, jeżeli pan to tak zrozumiał. Chodzi mi o działalność danego urzędu.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Bardzo proszę pana przewodniczącego o czuwanie nad tym. Teraz ja o to proszę. Dzisiaj mówimy o budżecie, a nie konkretnym rzeczniku praw obywatelskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł ma całkowitą rację. Wywody dotyczące potrzeby otwarcia 12 regionalnych oddziałów wynikają z zastrzeżenia Biura Analiz Sejmowych, więc nie dziwię się, że w tym momencie ze strony posłów są głębsze potrzeby uzasadnienia powołania tych oddziałów. Pan poseł Śmiszek.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję panu posłowi za ten uspokajający głos, bo rozmawiamy o budżecie, a nie o ocenie działalności urzędu rzecznika praw obywatelskich. Na to przyjdzie czas jak będzie informacja roczna. Zgodnie z ustawą rzecznik praw obywatelskich składa informację roczną i wtedy będziemy mogli sobie porozmawiać o tym, jaką mamy wizję czy ocenę jego działań.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Przecież przed chwilą oceniał pan kompetencje urzędników rzecznika praw obywatelskich. Mówił pan jak kompetentni to są prawnicy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, naprawdę proszę, żeby sobie nawzajem nie przerywać.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Chciałbym zwrócić jeszcze jedną uwagę. Być może przemówi to jakoś do tych, którzy są sceptyczni wobec planu rzecznika praw obywatelskich do powołania dodatkowych 12 oddziałów terenowych. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną kompetencję rzecznika praw obywatelskich, która jest bardzo istotna w podnoszeniu poziomu ochrony praw obywatelskich. Chodzi o możliwość przystępowania RPO do postępowań sądowych. Można wyliczyć wiele takich postępowań, w których adwokaci czy przedstawiciele korporacji prawniczych nie brali spraw obywateli, ponieważ mówili, że nie da się, że jest to beznadziejna sprawa lub ktoś nie miał pieniędzy, a te osoby miały wsparcie w rzeczniku praw obywatelskich, który przystępując do postępowań sądowych stawał w ich obronie. Mogę podać jeden bardzo prosty przykład. Myślę, że ten przykład przemówi do Konfederacji, do Prawa i Sprawiedliwości, do Lewicy i do Platformy Obywatelskiej. Jeszcze niedawno, pracując w organizacjach pozarządowych, prowadziłem sprawę kobiety, która została wyrzucona z publicznego miejsca tylko dlatego, że karmiła dziecko piersią w tymże miejscu publicznym. Żaden adwokat czy radca prawny nie chciał wziąć tej sprawy, ponieważ uważano, że ta sprawa jest przegrana. Rzecznik praw obywatelskich przystąpił do postępowania sądowego i doskonała argumentacja jego pracowników i przedstawicieli spowodowała, że w drugiej instancji precedensowy proces został wygrany. To są realne

potrzeby. Potrzeba wynagradzania dobrych pracowników, potrzeba wzmacniania kadry prawniczej w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich po to, żeby takie beznadziejne w opinii publicznej czy w opinii przedstawicieli korporacji prawniczych sprawy mogły znaleźć wsparcie w tym urzędzie. Wznieśmy się ponad dyskusje polityczne i zobaczymy, ile kompetencji kryje się w tym urzędzie, a ile jest zablokowanych z uwagi na ograniczenia finansowe. Dziękuję.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Panie przewodniczący, ja protestuję przeciwko sposobowi prowadzenia dyskusji, w której jak ja mówię o przykładzie, w którym kompetencje urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich są podważane, to mi się przerywa, a pan Śmiszek podając przykład, w którym pokazuje, że urzędnicy rzecznika praw obywatelskich działają dobrze, to jest wszystko w porządku. To jest nierówne traktowanie i dyskryminacja.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, pan wybaczy, miał pan prawo wypowiedzieć się do końca. Cały czas apeluję, żeby sobie nie przerywać. Mógł pan dokończyć i ta pretensja jest nieuzasadniona. Za chwilę, jak padną wszystkie pytania, to pan odpowie, panie ministrze. Jeszcze pan poseł Zimoch, pan poseł Czarnek i będzie pan mógł się odnieść do tych pytań. Proszę bardzo, pan poseł Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Ja chciałbym krótko i o budżecie. Po pierwsze, chciałbym bardzo podziękować panu rzecznikowi. Z przyjemnością czyta się przedstawiony projekt budżetu. Jest znakomicie uzasadniony, tak wersja dłuższa, jak i wersja krótka. Jest to wręcz projekt wzorcowy. Po drugie, pan przewodniczący wywołał dyskusję o tym, na co zwróciło uwagę Biuro Analiz Sejmowych. Jestem zdziwiony, że Biuro Analiz Sejmowych nie dostrzega wizji RPO konieczności powstania oddziałów terenowych w 12 miejscach. To jest fantastyczny pomysł i każdemu z nas posłów powinno zależeć na tym, by poprzeć taki wniosek i taką propozycję. Rzecznik praw obywatelskich dla wielu obywateli jest ostatnią deską ratunku. Proszę zwrócić uwagę na liczby, jeśli nie przemawiają do nas słowa, które przedstawione są w informacji rzecznika. Ile jest skarg, a jednocześnie ilu interesantów rzecznik przyjął w danym roku? Ile porad udzielono? Jak fantastycznie ta propozycja może poprawić pole działania Rzecznika. Wróćmy do właściwej długości spódnicy budżetowej rzecznika praw obywatelskich. Obcinać i mieć mini spódnicę finansową jest dobrze, ale wróćmy do właściwej długości tej spódnicy. Jak nie poprzemy takich wniosków, to będzie to przypominało słynne żartobliwe stolarskie powiedzenie: trzy razy deskę ucinał i zawsze była za krótka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Jeśli chodzi o dalszy przebieg dyskusji w kolejnych punktach to prosiłbym o niepowtarzanie argumentów, które posłowie podnosili już w trakcie dyskusji. Jeżeli jest poparcie ze strony jednego z posłów i to tego samego klubu…. Pani przewodnicząca, umówmy się, że mamy wielu zaproszonych gości na dzisiejsze posiedzenie, którzy oczekują na swoje wystąpienie. W momencie, kiedy jeden poseł mówi, że trzeba poprzeć 12 oddziałów regionalnych, to za chwilę drugi mówi to samo. Poprzecie to państwo w głosowaniu. Wystarczy ta jedna wypowiedź afirmująca tę propozycję. Pani przewodnicząca, ja chciałbym oddać głos panu ministrowi. Proszę bardzo.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, bardzo serdecznie dziękuję za te uwagi i poparcie koncepcji 12 oddziałów, bo uważam, że one faktycznie pomogą. Chciałbym podkreślić, że kończę moją kadencję. Zależy mi na instytucji i zależy mi na tym, żeby ta instytucja jak najlepiej służyła wszystkim obywatelom, niezależnie od tego w jakim miejscu Polski mieszkają.

Odpowiadając na pytania pana posła Berkowicza, za które bardzo serdecznie dziękuję, chciałem powiedzieć, że traktuję te pytania jako mają osobistą porażkę komunikacyjną. Akurat w sprawie Konfederacji podejmowaliśmy interwencję. Na stronie czasopisma „Najwyższy Czas!” można znaleźć artykuł „Bodnar wstawia się za Konfedera-

cją w batalii z TVP" i „Tego raczej się nie spodziewaliście, RPO Adam Bodnar w liście do przewodniczącego PKW apeluje w sprawie tego, że nie były publikowane sondaże". Prowadziliśmy korespondencję i wszystko jest dostępne na stronie rzecznika. Uważam, że faktycznie traktowanie przez media publiczne w kontekście kampanii wyborczej było nieproporcjonalne i naruszało w tym przypadku standardy. Konfederacja była w naszych wystąpieniach wymieniona jako ta, która została dotknięta takimi działaniami.

Jeżeli chodzi o drugą kwestię, to dosłownie kilka dni temu wysłaliśmy wystąpienie do ministra zdrowia i wskazaliśmy na nieprecyzyjne przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, które powodują zwiększoną odpowiedzialność karną. Jeżeli są nieprecyzyjne, to odpowiada się za to, za co się nie powinno. Składaliśmy także do Sądu Najwyższego kasację. Jeśli chodzi o jedną kasację, to uważaliśmy, że jest wygrana, ponieważ wskazywaliśmy, że samo zażycie narkotyku nie może być uznane za posiadanie. Sąd Najwyższy akurat nie podzielił naszego zdania. Uznał, że zażycie oznacza również posiadanie. Precyzja w tych przepisach powinna być i to są tematy, którymi się zajmujemy. Odpowiadając na to pytanie, chciałbym także podkreślić, że posiedzenie Komisji faktycznie służy przede wszystkim rozpatrywaniu kwestii finansowych. Zdaję sobie sprawę z tego, że czasami trudno jest oddzielić finanse od merytoryczności postulatów przedkładanych przez daną instytucję. Jeszcze raz chciałbym bardzo serdecznie zaapelować do państwa o poparcie naszego wniosku budżetowego. Dziękuję bardzo.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Chciałbym tylko wyjaśnić, że polemiczny charakter nie wynikał z mojego wystąpienia, tylko został nadany przez posłów, którzy protestowali, nie wiedząc o tym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Czarnek.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Zabieram głos na polecenie pana przewodniczącego, w przeciwieństwie do pana posła Berkowicza. Chciałbym w tym momencie bardzo mocno przeprosić pana posła Berkowicza. Wcześniej nie zauważyłem pana intencji. Pana intencją ewidentnie było wykazanie, że pan rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar jest wielkim sojusznikiem Konfederacji. Gdybym wiedział to wcześniej, nie sprzeciwiałbym się pańskiej wypowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo, panie ministrze. Do głosowania przejdziemy oczywiście w bloku głosowań.

Przechodzimy do kolejnej części budżetowej 10 – Urząd Ochrony Danych Osobowych. Bardzo serdecznie witam prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych pana Jana Nowaka oraz główną księgową panią Agnieszkę Wiśniewską. Panie prezesie, oddaję panu głos.

Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych Jan Nowak:

Bardzo dziękuję. W 2020 roku mogą wystąpić dochody związane z certyfikacją lub karami nałożonymi przez Urząd. W dniu dzisiejszym nie można oszacować ich wielkości, w związku z tym dochodów nie planujemy. Co do wydatków, to łączna ich kwota to 40 111 tys. zł. O proporcjach i strukturze wydatków przesądza w głównej mierze charakter działalności Urzędu. Największą wartość w wydatkach stanowią wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń, a ich łączna kwota to 29 435 tys. zł. Przy kalkulacji wynagrodzeń uwzględniono wzrost zatrudnienia o 15 etatów w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 14 grudnia 2018 roku o ochronie danych osobowych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości. Chodzi o tak zwaną dyrektywę policyjną. Wzrost wynagrodzeń o 6% zgodnie ze wskaźnikami zawartymi w piśmie ministra finansów. Na wydatki rzeczowe przeznaczono 9011 tys., na które składają się przede wszystkim czynsze. Miesięczny czynsz za wynajmowane lokale wynosi 306 tys. zł i zakup usług związanych z bieżącą działalnością urzędów. Na wydatki majątkowe przewidziano 1262 tys. zł, które zaplanowane są na zakupy niezbędne w celu zachowania bezpieczeństwa i stabilności przetwarzania danych. Chodzi głównie o sprzęt informatyczny.

Chciałbym jednocześnie przypomnieć, że budżet na 2019 rok został zmniejszony o 3675 tys. zł, w tym wydatki inwestycyjne zostały zmniejszone o 1175 tys. zł, a wydatki bieżące o 2500 tys. zł, co zmusiło nas do rezygnacji z zaplanowanych w ubiegłym roku zakupów inwestycyjnych i przeniesienia środków, które pierwotnie były zaplanowane na zakupy inwestycyjne i na wydatki bieżące. Dlatego zwracam się z prośbą o pozytywne zaakceptowanie racjonalnie skonstruowanego planu budżetowego na 2020 rok. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Biuro Analiz Sejmowych w tej części budżetowej, części 10 – Urząd Ochrony Danych Osobowych stwierdza, że projekt budżetu Urzędu Ochrony Danych Osobowych na 2020 rok nie budzi wątpliwości i zasługuje na przyjęcie. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Zofia Czernow (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałam uzyskać odpowiedź na pytanie dotyczące kosztów zakupu usług przez Urząd Ochrony Danych Osobowych. Od kilku lat największe problemy przy budżecie wzbudzały koszty wynajmu pomieszczeń na biura urzędu. Czy ta sprawa została rozwiązana? W materiałach nic na ten temat nie ma i mam wątpliwości. Reprezentuję w tej chwili Komisję Finansów Publicznych, jestem koreferentem i muszę mieć odpowiedź na to pytanie, żeby móc rzeczowo ocenić ten budżet. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Panie prezesie.

Prezes UODO Jan Nowak:

Chciałbym przedstawić całą strukturę wydatków na wynajem lokali. Już służę odpowiedzią. Powierzchnia biurowa, którą wynajmuje urząd, mieści się w siedzibie urzędu przy ul. Stawki 2 w budynku Intraco i jest to powierzchnia 3766 m^2. Miesięczny czynsz brutto wynosi 277 tys. zł. Ponadto od początku urząd dysponuje powierzchnią 422 m^2 pod adresem ul. Koszykowa 53. Tam jest też piwnica i zaplecze o powierzchni 77 m^2. Czynsz miesięczny brutto to 18 tys. zł. Mamy powierzchnię magazynową na przechowywanie akt. To jest powierzchnia 464 m^2 i czynsz miesięczny brutto za tę powierzchnię to 11 tys. zł. Łącznie to jest 306 tys. zł miesięcznych kosztów wynajmu, co rocznie daje koszt 3672 tys. zł. Czy to jest wystarczająca odpowiedź?

Poseł Zofia Czernow (KO) – spoza składu Komisji:

Nie chodziło mi o metry kwadratowe, tylko o problem braku własnych pomieszczeń na biuro, który nie został rozwiązany. Nadal korzystacie państwo z wynajmu, który kosztuje miliony złotych, tak?

Prezes UODO Jan Nowak:

Tak.

Poseł Zofia Czernow (KO) – spoza składu Komisji:

No właśnie. Nie wynika to z materiałów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, w związku z pytaniami pani poseł mam pytanie. Roczne kwoty kosztu najmu, o których słyszymy, są dosyć wysokie. Czy nie wydaje się w tej kwestii zasadnym kupić jakąś nieruchomość, która w momencie zakupu będzie stanowiła wysoką kwotę, ale biorąc pod uwagę wysokość kosztów wynajmu, jakie są ponoszone przez tę instytucję, to rodzi pytanie, czy sam wynajem jest zasadny i czy nie powinniście się państwo postarać o pozyskanie nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa? Z tego, co pan przed chwilą przedstawił, wydatkowane koszty na wynajem są rzeczywiście wysokie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Pan prezes chciałby się odnieść.

Prezes UODO Jan Nowak:

Owszem, są to ceny rynkowe. Chcę zaznaczyć, że główna powierzchnia w budynku Intraco przy ul. Stawki to powierzchnia, którą dysponuje Polski Holding Nieruchomości, a więc spółka Skarbu Państwa. Mamy pod tym względem spokój, że pieniądze trafiają w pewien sposób z powrotem do budżetu państwa. Powierzchnia przy ul. Koszykowej jest wynajmowana od Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. W naszej ocenie trudno by było znaleźć tańsze powierzchnie biurowe o tym standardzie. Wydaje mi się, że to nie jest najwyższy standard powierzchni w budynku Intraco przy ul. Stawki, ale jednocześnie mamy wynegocjowany rozsądny czynsz. Uważam, że płacimy optymalny czynsz, jeśli chodzi o te powierzchnie. Co do konieczności zakupu powierzchni, to oczywiście w planie przyszłorocznego budżetu możemy wystąpić z takim wnioskiem. Nie wiem tylko, czy będzie to realne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Więcej głosów w tej dyskusji nie ma. Do głosowania przystąpimy oczywiście w bloku głosowań. Dziękuję bardzo panie prezesie.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Część budżetowa 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Bardzo serdecznie witam prezesa Instytutu Pamięci Narodowej pana Jarosława Szarka. Witam zastępcę prezesa IPN pana Jana Bastera, witam dyrektora generalnego IPN panią Magdalenę Głowę, witam dyrektor archiwum IPN panią Marzenę Kruk, witam dyrektora Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa pana Adama Mickiewicza oraz panią Katarzynę Materską pełniącą obowiązki dyrektora Biura Budżetu, Finansów i Kadr oraz główną księgową IPN. Oddaję głos panu prezesowi. Proszę bardzo.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej Jarosław Szarek:

Szanowny przewodniczący, panie i panowie posłowie, wszyscy obecni na sali goście, budżet Instytutu Pamięci Narodowej i jego propozycja na przyszły rok uzyskała pozytywną analizę Biura Analiz Sejmowych. Budżet przewidywany na 2020 rok to 423 177 tys. zł., w tym dochody wynoszące blisko 2000 tys. zł. Są to głównie dochody ze sprzedaży książek z naszego wydawnictwa, które jest w tym momencie największym wydawnictwem historycznym w Polsce. Wydatki to blisko 2500 tys. zł na dotacje, ponad 11 000 tys. zł świadczenia na rzecz osób fizycznych, wydatki bieżące 364 000 tys. zł, wydatki majątkowe 445 000 tys. zł. Wzrost budżetu na ten rok uzasadniamy tym, o czym wspominali moi przedmówcy, czyli wzrostem wynagrodzeń o około 900 zł na osobę.

Szanowni państwo, dodam przy tym, że Instytut Pamięci Narodowej dysponuje kadrą specjalistów. Blisko 90% naszych pracowników ma wyższe wykształcenie. 45 osób to są profesorowie i doktorzy habilitowani, czyli samodzielni pracownicy naukowi. Blisko 200 osób to doktorzy. Wynagrodzenie w Instytucie Pamięci Narodowej – średnia brutto to 5785 zł. W Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich to 7128 zł, a w Sądzie Najwyższym 7730 zł. Wzrost ten być może w części zmniejszy tę dysproporcję.

Jeżeli chodzi o wzrost, to dotyczy on również kilku inwestycji. W tym roku mija 20 rocznica działalności Instytutu Pamięci Narodowej. Przez wiele lat byliśmy instytucją niedoinwestowaną. Nakładano na nas nowe zadania, nie przeznaczając na nie dodatkowych środków. Stąd ten wzrost. Największe inwestycje to zakończenie budowy siedziby Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy za 24 000 tys. zł oraz nasze budynki w Poznaniu, we Wrocławiu, w Kielcach i w Krakowie. Związane jest to również z większymi środkami, których wymaga realizacja uchwalonej w ubiegłym roku ustawy o grobach weteranów. Pomijam w tym momencie kwestię tego, jak ważny jest to rok, gdy będziemy wspominać takie rocznice, gdy Polska znalazła się w sercu polityki, nie tylko europejskiej, ale światowej. To jest rok 1920 i 1980, jak również koniec wojny i zbrodnia katyńska. Zbyt wiele zapłaciliśmy za naszą bierność w opowiadaniu historii w kraju i za granicą. Po to, żeby to czynić skutecznie, potrzebujemy takich środków i tego budżetu. Serdecznie państwu dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Biuro Analiz Sejmowych w części 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w konkluzji stwierdza, że przedstawiony projekt budżetu w części 13 na 2020 rok należy ostrożnie zaopiniować pozytywnie. Wątpliwości Biura Analiz Sejmowych wzbudziło zwiększenie zatrudnienia i zwiększenie budżetu w tej części, ale w trakcie swojego wystąpienia pan prezes odniósł się do tych zastrzeżeń. Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo. Otworzyłem dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej części budżetowej? Chodzi o IPN. Tak, pani poseł Żukowska. Proszę.

Poseł Anna Maria Żukowska (Lewica):

Mam pytanie dotyczące działalności Instytutu Pamięci Narodowej związanej stricte z pracami merytorycznymi naszej Komisji, czyli sprawami dotyczącymi postępowań prokuratorskich. Czemu są takie dysproporcje, jeżeli chodzi o wydatki zaplanowane na działalność edukacyjną, można powiedzieć PR-ową Instytutu, kosztem działalności śledczej prokuratorów Instytutu? Większość wydatków jest na cele edukacyjne i na cele promocyjne, natomiast jeżeli chodzi o zakres działania naszej Komisji, to można powiedzieć, że jest to spora dysproporcja.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie prezesie, jeszcze pani poseł Dolniak. Najpierw posłowie zadadzą pytania, a później odpowie pan blokiem.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Dziękuję za udzielenie głosu. W związku z tym mam pytanie. Patrzę na podział wydatków, które wzbudzają u nas zastanowienie. Budżet rośnie o 79 000 tys. zł. Same wydatki majątkowe to 43 000 tys. zł. Nie bardzo przekonuje nas sposób podziału pieniędzy w ramach działalności. Wydaje się, że podstawowe cele, z którymi kojarzy się Instytut Pamięci Narodowej dla obywatela nie są wypunktowane czy dofinansowane w sposób tak istotny, jaki uzasadniałby przeznaczenie tych środków. Inne działania mają zwiększone wydatki i to łącznie, tak jak powiedziałam, aż o 79 000 tys. zł, czyli o bardzo dużą kwotę. Wydaje się, że ten budżet dla działania Instytutu Pamięci Narodowej jest po prostu chyba wygórowany, biorąc pod uwagę potrzeby innych instytucji i zakres innego działania. Za chwilę będziemy przechodzić chociażby do sądów powszechnych, gdzie potrzeba dofinansowania jest ogromna. Mówili o tym pracownicy administracyjni, mówimy o tym my. Także w zakresie infrastruktury sądownictwa, gdzie w ustawie asystent miał być dla każdego sędziego, a z zestawienia przedstawionego w budżecie wynika, że tak nie jest. W związku z tym skoro nie ma pieniędzy na wszystko, to trzeba patrzeć i dzielić pieniądze w sposób rozsądny i w pierwszej kolejności przeznaczać środki na te działania i potrzeby, które wymagają dofinansowania w pierwszej kolejności. Wydaje się więc, że budżet jak na potrzeby tej instytucji i obywatela jest za duży.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Pan poseł Szczerba. Proszę bardzo.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Dzień dobry państwu. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mamy do czynienia z instytucją, której zakres zadań nie zmienia się. Zmieniają się za to koszty jej funkcjonowania. Przypomnę, że w roku 2020 mamy wydać na tę instytucje o 79 000 tys. zł więcej. Jest to instytucja z absolutnie potężnym budżetem w wysokości 423 000 tys. zł. Rozmawiając o działalności tej instytucji, warto zapytać o profesjonalizm i celowość wydatkowania środków, ale również warto przyporządkować ten budżet do innych instytucji w kraju, których budżet kształtujemy w toku prac legislacyjnych i budżetowych. Przypomnę, że budżet IPN wynosi więcej niż utrzymanie między innymi Komendy Głównej Policji. To tylko nieco mniej niż wszystkie wydatki na środowisko. To blisko czterokrotnie mniej od wszystkich wydatków rządowych na mieszkalnictwo i budownictwo w Polsce. Chciałbym zwrócić uwagę, że budżet Ministerstwa Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego w 2018 roku to 2 501 000 tys. zł. Oznacza to, że budżet IPN

to 1/7 wydatków, które minister kultury i dziedzictwa narodowego wydaje na wszystkie instytucje kultury, na muzea, teatry i działania promocyjne związane z kulturą.

Chciałbym również zwrócić uwagę i zapytać pana prezesa Szarka, jak pan w tej chwili ocenia działania Polskiej Fundacji Narodowej? W mojej ocenie te aktywności w dużej mierze pokrywają się. Przypomnę, że wszyscy byliśmy zszokowani, w jaki sposób wydatkowane są środki na Polską Fundację Narodową. W jak skandaliczny sposób przygotowano sprawozdanie z działalności z tych ponad 200 000 tys. zł, które zostały wydatkowane na działania, po których nie ma żadnego śladu. Konkludując, według mnie IPN jest instytucją drogą, której zadania w dużej mierze mogłyby być realizowane w ramach Polskiej Akademii Nauk. My, jako Koalicja Obywatelska, w tej sprawie mamy twarde stanowisko i uważamy, że działalnością naukową i badawczą powinien zajmować się PAN, natomiast inne działalności związane z upamiętnianiem miejsc czy też działalnością prokuratorską powinny zostać przekazane do innych i wyspecjalizowanych instytucji. Szanowni państwo, jest to blisko pół miliarda złotych, w mojej opinii całkowicie wydatkowanych w sposób niewłaściwy, niecelowy i bez konkretnych efektów, którymi IPN mógłby się poszczycić, poza wspieraniem pewnej polityki historycznej, która jest wygodna obecnej partii władzy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani przewodnicząca Milczanowska.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, przyznam szczerze, że jestem oburzona tym, co usłyszałam od posłów opozycyjnych i oceną działalności Instytutu Pamięci Narodowej. Panie prezesie, ja bardzo przepraszam, że musiał pan to teraz ze swoimi pracownikami usłyszeć. Instytut Pamięci Narodowej, jakżeż niezbędna instytucja w naszym kraju. Proszę państwa, my odkrywamy to, co przez wiele lat, pomijam lata komunizmu, ale to, co nawet w latach transformacji było białymi plamami w historii. Chcę przypomnieć opozycji, kto obcinał pieniądze na Instytut Pamięci Narodowej, kiedy to wy byliście przy władzy.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Konkretnie pani przewodnicząca, bo to jest nieprawda.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę pana, czy ja panu przerywałam? Pan jest posłem i miał pan prawo się wypowiedzieć. Gdyby była taka możliwość finansowa to, moim zdaniem, Instytut Pamięci Narodowej zasługuje na jeszcze większe dofinansowanie, ponieważ jest tam ogrom pracy do wykonania. Mamy Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Biuro Lustracyjne, Archiwum IPN, Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa, Biuro Poszukiwań i Identyfikacji, Biuro Edukacji Narodowej, Biuro Badań Historycznych. Nie możemy od tego odejść i nie może być tak, że wasi liderzy na niektórych konwencjach waszego ugrupowania mówią, że takie instytucje jak Instytut Pamięci Narodowej powinny być zlikwidowane. Nie! Powinien być wzmocniony i dobrze, że działa. Dobrze, że pan prezes myśli o tym, żeby w dalszym ciągu rozwijać tę instytucję. Instytucję, która w nowoczesny sposób musi przychodzić z prawdą historyczną do ludzi młodych i do młodzieży. Tak się dzieje. Tworzą mnóstwo wystaw, publikacji książkowych, które cieszą się dużym powodzeniem, bo słyszeliśmy, że są sprzedawane i jakiś niewielki, ale jednak dochód z tego tytułu Instytut Pamięci Narodowej zdobywa. Proszę nie porównywać tutaj Polskiej Fundacji Narodowej, bo ona ma zupełnie inne znaczenie. Proszę także nie mówić, że tą działalnością mogłaby się zająć Polska Akademia Nauk. No proszę państwa, PAN działa od kilkudziesięciu lat albo i dłużej, bo kiedyś miała wiele zacnych działań, czy na przykład Polska Akademia Umiejętności, którą osobiście bardziej cenię.

Instytut Pamięci Narodowej został stworzony do tego, aby dowiedzieć się i zgromadzić jak najwięcej materiałów, które dotyczą historii współczesnej naszej ojczyzny, historii, przez którą wiele milionów istnień ludzkich zostało zgładzonych, ale także setki tysięcy było pomordowanych, więzionych i wywożonych. Cały czas tę prawdę odkrywamy i z całego serca życzę Instytutowi, aby pracował jak najlepiej i tę prawdę dla nas i dla potomnych odkrywał. Nie odcinajmy się od tego. Pan poseł Czarnek teraz.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak jest. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Oczywiście to jest pełna racja, bo to jest kwestia tożsamości narodowej. Nie o tym chcę mówić. Chcę być konsekwentny. Pan poseł Szczerba nie był obecny przy dyskusji na temat budżetu rzecznika praw obywatelskich. Zgromadziliśmy się dzisiaj po to, żeby rozmawiać o budżecie, a nie o celowości istnienia IPN. O tym rozmawiamy na etapie prac parlamentarnych, dotyczących ustawy o IPN w ogóle, a nie w kwestii budżetu Instytutu Pamięci Narodowej. Skupmy się na budżecie i zadaniach wykonywanych przez IPN, a nie na celowości bądź niecelowości działania IPN. W ten sposób o rzeczniku praw obywatelskich też moglibyśmy rozmawiać do jutra. Celowo nie wchodziłem w polemikę z panem posłem Śmiszkiem i panią poseł Dolniak, bo dziś rozmawiamy o budżecie, a nie o kwestionowaniu zadań. Zadania są do wykonania i na nie potrzeba pieniędzy. Tak samo jak u rzecznika praw obywatelskich bez względu na to, kto teraz sprawuje tę funkcję, a kto będzie ją sprawował za jakiś czas.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Tu się muszę wyjątkowo zgodzić z panem posłem. Rozmawiamy o zadaniach, które mają być realizowane. Ustalając budżety poszczególnych instytucji, to w związku z tym, że kołdra jest za krótka, musimy miarkować, co dzisiaj obywatelowi jest potrzebne w pierwszej kolejności i jakie sprawy musi załatwić w pierwszej kolejności, żeby wystarczyło pieniędzy. Jakbyśmy mieli tych pieniędzy do dyspozycji dużo, to moglibyśmy je dzielić według potrzeb i możliwości. Nie ma takiego budżetu i w związku z tym komuś musimy zabrać, a komuś trzeba dać mniej, żeby realizować zadania. Pod tym kątem patrzymy na poszczególne instytucje. Rozpatrujemy tutaj budżety różnych instytucji i w różnym stopniu na bieżąco potrzebnych obywatelowi. Dzielmy pieniądze w taki sposób, aby w pierwszej kolejności realizować zadania najważniejsze, a potem dzielmy to, co nam zostanie. Dzielmy oczywiście pieniądze i budżet, bo ocenianie samej pracy przyjdzie nam wtedy, gdy przyjdzie moment oceny tej pracy i potrzeb w zakresie tej pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo dziękuję. Oddaję głos panu prezesowi Instytutu Pamięci Narodowej. Proszę bardzo.

Prezes IPN Jarosław Szarek:

Panie przewodniczący, szanowni panie i panowie posłowie, mamy chyba niestety problem z komunikacją, że część państwa nie dostrzega tego, co robi Instytut Pamięci Narodowej i tego, co zrobił, tego, na co my wydajemy pieniądze. Jeżeli są przedstawiane tutaj wobec nas zarzuty polityczne i zarzuty ideologiczne, to ja bardzo proszę o konkretne pytania. Która z naszych publikacji, która z naszych wystaw, które z naszych działań złamały standardy naukowe? Jesteśmy liczącym się podmiotem w świecie naukowym. Rzeczywiście często mówimy prawdy niewygodne, nie jesteśmy lubiani, ale ponieważ rzeczą najważniejszą dla nas jest prawda, to będziemy jej bronić.

Argumenty o charakterze wprost demagogicznym, jak przeliczanie wysokości naszego budżetu na wysokość budżetu Komendy Głównej Policji... Szanowni państwo, są rzeczy niewymierne. To Instytut Pamięci Narodowej bardzo blisko współpracuje z Policją. To my ufundowaliśmy w Komendzie Głównej tablicę pana doktora Władysława Mariana Sobolewskiego, jednego z ojców kryminalistyki. Szanowni państwo, to my przygotowaliśmy dla Policji tekę edukacyjną, dla szkół mundurowych i nie tylko, o historii Policji Państwowej. To my wspólnie z Policją mamy konkurs dla młodzieży „Policjanci w służbie historii". To my z młodzieżą ze szkół mundurowych i policyjnych pracujemy, opowiadamy im historię Polski, wozimy ją na Kresy, pokazujemy te miejsca, w których działa się historia. To, proszę państwa, Instytut Pamięci Narodowej.

Była mowa o dysproporcji między Komisją Ścigania. To są kwestie ustawowe. Komisja Ścigania to nie tylko śledztwa, ale to w wyniku tych śledztw prowadzimy później

poszukiwania naszych bohaterów. To jedna z głównych działalności Instytutu Pamięci Narodowej. W tym czasie poszukujemy naszych bohaterów w około 75 miejscach. Wypracowaliśmy markę, współpracujemy w tej dziedzinie z instytucjami amerykańskimi. Powróciliśmy na Ukrainę, poszukujemy na Litwie. To jest budowanie naszej tożsamości.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Instytut Pamięci Narodowej przed dwudziestu laty powstał po to, żeby zabezpieczyć, zbadać, udostępnić i spopularyzować ponad 90 km archiwów, które odziedziczyliśmy po aparacie bezpieczeństwa komunistycznego państwa totalitarnego. Nie ma w Polsce drugiej takiej instytucji, która tak systematycznie badała te działania. Za mojej prezesury ujawniliśmy to archiwum w całości, rozwinęliśmy projekt archiwum cyfrowego i ponad 1200 tys. dokumentów jest w archiwum cyfrowym. To wzrost o ponad 400%.

Proszę państwa, mimo trudnej sytuacji politycznej, jeśli chodzi o historię z Ukrainą i relacjami z naszym tamtejszym odpowiednikiem, nieporównywalnie mniejszym i nieporównywalnie umocowanym politycznie w strukturach państwa ukraińskiego, to Instytut Pamięci Narodowej, podejmując równoległą współpracę z archiwami państwowymi na Ukrainie, otrzymał blisko pół miliona skanów dotąd nieznanych dokumentów, dotyczących operacji polskiej, wielkiego ludobójstwa na naszych rodakach w latach 1937–1980. Wspólnie z przedstawicielami ukraińskich archiwów przygotowaliśmy wystawę, którą pokazaliśmy w Winnicy, w Odessie, w Chmielnicki, w Kijowie, w Nowym Jorku i w wielu miastach Polski. To jest działalność Instytutu Pamięci Narodowej. Mamy wiele instrumentów i równocześnie wykorzystujemy te instrumenty.

Szanowni państwo, za nami czas 80 rocznicy II wojny światowej. Wiele słyszeliśmy o konieczności bliskości instytucji działających w państwie w stosunku do naszych rodaków. Instytut Pamięci Narodowej jest blisko wszystkich osób, które interesują się historią. Zawsze podkreślam, że pamięć narodu, którą mamy w nazwie, jest sumą pamięci lokalnych. Z pewnością państwo wiedzą, że właśnie to jest trzon działalności Instytutu Pamięci Narodowej. W Polsce wojewódzkiej i powiatowej to Instytut Pamięci Narodowej jest jedyną instytucją, która pamięta o takich miejscach jak zapomniany obóz w Działdowie. Za daleko jest tam innym centralnym instytucjom i na to potrzebujemy pieniędzy. My tam jesteśmy i popularyzujemy takie miejsca. 15 tysięcy zamordowanych naszych obywateli. To jest Pomiechówek. Obok siedzi pan dyrektor Adam Siwek, dwie ekshumacje, dwa pogrzeby, w tym roku będzie trzeci. 15 tysięcy ofiar naszych rodaków zamordowanych w czasie II wojny światowej. Budujemy tam cmentarz.

Działalność naukowa mimo trudnych relacji historycznych, jeżeli chodzi o relacje polsko-żydowskie. Zapraszam wszystkich państwa za dwa tygodnie. Instytut Pamięci Narodowej pokazuje wystawę niezwykłych rzeźb Samuela Willenberga. To my ją sprowadziliśmy z Izraela. Samuel Willenberg był polskim Żydem, ochotnikiem do Wojska Polskiego w 1939 roku, uczestnikiem powstania warszawskiego, a wcześniej, tak jak miliony Żydów, więźniem skazanym na śmierć w Treblince. Stanął do walki w powstaniu, jednym z nielicznych w obozach zagłady, w Treblince. Tę rzeczywistość Treblinki oddał w rzeźbach, które to Instytut Pamięci Narodowej pokazuje.

Nasza działalność za granicą. Wiele instytucji opiekujących się archiwami i digitalizacja tych archiwów, Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Stanach Zjednoczonych, instytutów kościuszkowskich... Długo mógłbym mówić. Za moment dostaną państwo sprawozdanie za 2019 rok. Proszę spojrzeć do sprawozdań z poprzednich lat i na nadchodzący rok. Zobaczą państwo, co zrobimy w tym szczególnym roku. Opowiemy istotę dziejów Polski w XX wieku. Rok 1920, zatrzymujemy bolszewizm, przez dwie dekady budujemy niepodległe państwo polskie po to, żeby w 1940 roku elita, która przed dwoma dekadami walczyła o niepodległą Polskę, została zamordowana w Katyniu, w Palmirach. 40 lat później znów zwyciężamy. Dajemy światu Jana Pawła II, dajemy „Solidarność", odpychamy komunizm. To jest historia polska, to jest historia europejska i nasze dziedzictwo. Istota polskości, czyli wierność wolności. Tym definiuje się polskość i na tym się skupiamy. Jednym z naszych priorytetów jest, żeby dzieje dumnego narodu i naszej historii były przekazane młodym pokoleniom. Stąd nasza duża aktywność edukacyjna. Skupianie młodzieży i Polski lokalnej wokół pamięci. To jest ich historia, oni o tę historię dbają i przedstawiamy tę historię poza granicami państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, panie prezesie. Trzeba byłoby jeszcze dodać, że Instytut Pamięci Narodowej działa pod niezwykłą presją czasu. Świadkowie polskiej historii odchodzą, jest ich coraz mniej. Miejsca polskiego męczeństwa, polskiej pamięci na tym placu budowy, jakim jest dzisiaj Polska, też są zabudowywane. Za chwilę znikną możliwości prowadzenia chociażby badań archeologicznych. To uzasadnia intensywność pracy Instytutu Pamięci Narodowej, a co za tym idzie, potrzeby kumulacji środków. Jeszcze raz dziękuję, panie prezesie. Do głosowania nad tą częścią budżetu przejdziemy oczywiście w bloku głosowań.

Teraz mielibyśmy część 52, ale prosiłbym pana przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa o ustąpienie pierwszeństwa Ministerstwu Sprawiedliwości, bo ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości jest duża prośba, aby z uwagi na inne zobowiązania w tym momencie pan minister Wójcik mógł przedstawić poszczególne części budżetowe, tym bardziej że te sprawy trochę się nam zazębiają. Czy jest zgoda?

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Leszek Mazur:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jest zgoda. Bardzo dziękuję. W tym momencie przejdziemy do bloku części budżetowych, które są związane z sądownictwem powszechnym i leżą w gestii Ministerstwa Sprawiedliwości. Oddaję głos panu ministrowi. Oczywiście wcześniej, aby stało się zadość dobrym obyczajom, bardzo serdecznie witam pana ministra Michała Wójcika. Bardzo serdecznie witam zastępcę dyrektora generalnego Służby Więziennej pana pułkownika Artura Dziadosza, towarzyszącego panu ministrowi sprawiedliwości. Witam dyrektora Departamentu Budżetu i Efektywności Finansowej pana Artura Strumnika, panią dyrektor Urszulę Dubejko. Witam panią dyrektor Annę Domaracką, kierownika Zespołu Finansowego, pana Marka Kasprowicza oraz radcę ministra pana Aleksandra Lange. Prokuraturę Krajową będą dzisiaj reprezentować prokurator krajowy pan Bogdan Święczkowski, zastępca prokuratora krajowego pani Agata Gałuszka-Górska oraz dyrektor Biura Budżetu i Majątku Prokuratury pan Lesław Wydra, a także zastępca dyrektora Biura Prokuratura Krajowego pan Adam Zbieranek. Myślę też, że z mojej strony padło faux pas z tego względu, że rozpatrujemy dzisiaj sprawy finansowe, a mamy na sali reprezentantów Ministerstwa Finansów, których powinienem przywitać właściwie w pierwszym rzędzie, na samym początku. Witam dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej pana Mirosława Stasiaka, naczelnika Wydziału w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej pana Karola Czajkowskiego, naczelnika Wydziału w Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej panią Barbarę Staniszewską, radcę ministra z Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej panią Edytę Prawicę oraz głównego specjalistę w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej panią Katarzynę Okuń, a także głównego specjalistę w Departamencie Instytucji Płatniczej panią Annę Gajewską. Oddaję głos panu ministrowi.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w swoim wystąpieniu dotknę obszarów, które są zawarte w punktach: 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14 i 15. Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu Krajowej Rady Sądownictwa za udostępnienie możliwości przedstawiania poszczególnych części budżetowych właśnie teraz. Jeżeli chodzi o część 15 – Sądy powszechne, to prognozowane dochody budżetowe wynoszą około 4 422 000 tys. zł. To jest prawie 105% dochodów z ustawy budżetowej na 2019 rok. Wydatki to 113,8 % wielkości wydatków ujętych w ustawie budżetowej na 2019 rok, to jest około 9 253 000 tys. zł. W pojęciu wartościowym projekt budżetu sądownictwa jest wyższy od wielkości z 2019 roku o kwotę 1 124 741 tys. zł.

Jeżeli chodzi o planowany poziom wydatków, to obejmuje on przede wszystkim podwyższenie wynagrodzeń w grupach pozaorzeczniczych. To jest około 631 000 tys. zł na skutki finansowe związane z podwyższeniem wynagrodzeń urzędników, asystentów sędziów, pozostałych pracowników sądów i specjalistów OZSS-ów. Chodzi oczywiście o porozumienie, o którym już tu dzisiaj kilka razy wspomniano. Obligatoryjny wzrost

wynagrodzeń o prawie 121 000 tys. zł. To jest podwyższanie wynagrodzeń sędziów. Chodzi o wzrost zgodny z procentowym wzrostem, dokładnie 7,04 % przeciętnego wzrostu wynagrodzenia w gospodarce narodowej. O tyle podnosimy wynagrodzenie. Jeżeli chodzi o wynagrodzenia i uposażenia relacjonowane do wynagrodzeń sędziów, dotyczy to także referendarzy i to jest około 23 000 tys. zł, asesorów sądowych i to jest około 4000 tys. zł i około 33 500 tys. zł to uposażenia sędziów w stanie spoczynku oraz uposażenia rodzinne.

Jeżeli chodzi o wydatki na dodatkowe etaty, to jest to około 1800 tys. zł i to jest ustawa o pomocy społecznej oraz ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Jeżeli będziecie sobie państwo życzyli, to podam dokładnie o ile etatów, ale myślę, że nie jest to tak istotne. Około 8500 tys. zł to zmiany w Kodeksie postępowania cywilnego. Chodzi o utworzenie dwóch wydziałów własności intelektualnej w apelacjach i czterech wydziałów własności intelektualnej na szczeblu okręgów. Około 1000 tys. zł na wynagrodzenia wraz z pochodnymi. Chodzi o przepisy ustawy o rozstrzyganiu sporów dotyczących podwójnego opodatkowania. Około 190 tys. zł jeśli chodzi o wynagrodzenia z pochodnymi na utworzenie etatów w kontekście ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych. 4100 tys. zł na utworzenie 15 etatów sędziowskich, 8 asystenckich i 30 urzędniczych. Chodzi o najbardziej obciążone jednostki w związku z przyrostem spraw w zakresie upadłości konsumenckiej. 3700 tys. zł na utworzenie etatów. Chodzi o wyrównanie proporcji etatów asystenckich do etatów sędziowskich.

Jeżeli chodzi o kwestię informatyzacji, to 94 600 tys. zł przeznaczonych zostało na sfinansowanie zwiększonych wydatków na realizację zadań związanych z zapewnieniem prawidłowego funkcjonowania systemu ochrony cyberbezpieczeństwa. Chodzi między innymi o taki system, jak e-protokół, budowę platformy informatycznej, elektroniczne akta sądowe i wdrożenie nowoczesnych technologii wirtualizacyjnych. Jeżeli chodzi o postępowania sądowe, to wydatki projektowane są na poziomie 920 000 tys. zł. Jest to oczywiście związane z liczbą spraw, które spływają do sądów. Jeżeli chodzi o budownictwo inwestycyjne, to będzie realizowanych 19 zadań na kwotę 226 000 tys. zł. Osiem z tych zadań zostanie zakończonych. Uzyskana powierzchnia wyniesie ponad 13 tys. m^2. Najważniejsze zadania, które w tej chwili realizujemy, to budowa Sądu Rejonowego w Toruniu, budowa Sądu Rejonowego w Częstochowie, Sądu Rejonowego w Wejherowie, Sądu Apelacyjnego w Łodzi, budowa budynku dla Sądu Okręgowego we Włocławku.

Jeżeli chodzi o część 37, to projekt budżetu obejmuje wydatki na realizację zadań i wynosi w tej chwili dokładnie 63 497 tys. zł. Jeżeli chodzi o dochody budżetowe w tej części, to jest to 99,8% planu określonego ustawą budżetową na rok 2019. Wydatki zaplanowano na poziomie 5 687 980 tys. zł. Jest to wzrost w stosunku do 2019 roku o 10,7%. Planowany wzrost wydatków wynika przede wszystkim z tego, że wzrosły wydatki na podwyższenie uposażeń funkcjonariuszy Służby Więziennej o około 156 000 tys. zł i pracowników cywilnych, których wzrost wyniósł około 8600 tys. zł. Chodzi oczywiście o realizację porozumienia, które zostało zawarte przez ministra sprawiedliwości ze Związkiem Zawodowym Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa.

Na 2020 rok dotacja dla Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury została zaplanowana w kwocie 86 496 tys. zł. To jest wzrost w stosunku do 2019 roku o prawie 12%. Będzie to także drugi rok funkcjonowania Wyższej Szkoły Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie. Jest to nasza uczelnia Służby Więziennej. Na jej funkcjonowanie zaplanowana jest subwencja w wysokości prawie 27 000 tys. zł, z czego na wynagrodzenia z pochodnymi będzie 16 600 tys. zł, pozapłacowe wydatki bieżące wyniosą około 10 500 tys. zł. Zgodnie ze zmianą zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z kwietnia 2016 roku w sprawie utworzenia i nadania regulaminu Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL to biuro zostanie przekształcone w państwową instytucję kultury. Na funkcjonowanie muzeum zaplanowaliśmy dotację w wysokości około 4000 tys. zł. Zostanie ona przeznaczona na wynagrodzenia z pochodnymi i na pozapłacowe wydatki bieżące, z czego około 1300 tys. zł będzie przeznaczone na wydatki bieżące.

Jeżeli chodzi o system dozoru elektronicznego, to jest część 37, warto podkreślić, że w 2020 roku zabezpieczyliśmy sumę 21 580 tys. zł. Do dnia 1 października 2022 roku na podstawie umowy zawartej pomiędzy Ministerstwem Sprawiedliwości a jednym

z konsorcjów na eksploatację i rozwój tego systemu musimy takie środki zabezpieczyć. Jeżeli chodzi o rezerwę celową, to uwzględnione zostały wydatki na realizację zadań przewidzianych w programie modernizacji Służby Więziennej w latach 2017 – 2020 w wysokości 114 670 tys. zł. Wydatki w wysokości 80 000 tys. będą poniesione z Funduszu Sprawiedliwości, 20 000 tys. zł z Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy.

Na modernizację Służby Więziennej przewidujemy wydatki w wysokości około 239 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe w Służbie Więziennej, to zostały one zaplanowane w wysokości około 117 000 tys. zł, w tym 34 500 tys. zł na realizację zadań wynikających z zatwierdzonego przez ministra sprawiedliwości programu budowy pawilonów dla 2,5 tys. osób skazanych. Chcę tutaj także powiedzieć, że jeżeli chodzi o kwestię zaopatrzenia emerytalnego dla funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz członków ich rodzin, wydatki przy zastosowaniu wskaźnika waloryzacji zostały oszacowane w wysokości 103,24 % z uwzględnieniem zwiększonej liczby świadczeniobiorców o 775 osób.

Jeżeli chodzi o realizację przedsięwzięcia, jakim jest budowa kompleksu Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL na terenie Aresztu Śledczego w Warszawie Mokotowie, to planujemy kontynuację opracowania dokumentacji za kwotę 1500 tys. zł. W projekcie budżetu na 2020 rok w części 37 w ramach ogólnej kwoty wydatków 5 687 980 tys. zł, wydatki w wysokości 18 358 tys. zł to środki związane z realizowanymi projektami w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego, a także programów operacyjnych Infrastruktura i Środowisko, Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, Programu Pomoc Techniczna, Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. W ramach budżetu środków europejskich na realizację tych projektów ujęta została kwota około 84 000 tys. zł.

Będą funkcjonowały dwa fundusze celowe: Fundusz Sprawiedliwości i Fundusz Aktywizacji Skazanych, a także IGB Mazovia – Mazowiecka Instytucja Gospodarki Budżetowej Mazovia. Jeżeli chodzi o przychody funduszu, to zostały zaplanowane na poziomie 257 551 tys. zł, a wydatki 351 262 tys. zł. Jeżeli chodzi o przychody z Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy, to zaplanowaliśmy je na poziomie 150 000 tys. zł, wydatki na poziomie 215 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o IGB Mazowiecką Instytucję Gospodarki Budżetowej, to jak państwo wiecie, bo kilka razy przedstawialiśmy te informacje, doszło do połączenia różnych instytucji gospodarki budżetowej. Przychody tej instytucji zostały zaplanowane na 2020 rok w kwocie około 410 000 tys. zł, a koszty około 406 000 tys. zł.

W części 85 – Budżety wojewodów chodzi o nieodpłatną pomoc prawną, czyli dział 755, rozdział 75.515. Będzie oczywiście realizowana nieodpłatna pomoc prawna. Zaplanowaliśmy kwotę 100 518 tys. zł z przeznaczeniem na funkcjonowanie 1523 punktów pomocy prawnej. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości kwoty bazowej na 2020 rok, kwota bazowa ustalona została na poziomie takim jak w 2019 roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Oczywiście, jeżeli chodzi o opinię Biura Analiz Sejmowych co do wszystkich części budżetowych przedstawionych przez pana ministra Michała Wójcika, to są to opinie pozytywne, wskazujące na konieczność przyjęcia tego projektu budżetu. Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Śmiszek.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, dziękuję za tak detaliczne przedstawienie budżetu na 2020 rok. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną pozycję, na jedną kwestię, która dotyczy wynagrodzeń pracowników administracji sądowej. Mamy dosyć skomplikowaną sytuację i to nie jest kwestia atakowania pana ministra czy ministerstwa. Chodzi o to, żebyśmy rozpoczęli wreszcie porządną, prawdziwą dyskusję na temat tego, jakie są warunki pracy i płacy pracowników administracji. Nie mówię o sędziach, mówię o pracownik administracji sądowej. Przez ostatnie lata wydaje się, że ta grupa zawodowa w sferze budżetowej była dosyć mocno pomijana i poszkodowana. Przez wiele lat te osoby nie otrzymywały podwyżek. Absolutnie nie chcę wchodzić w dyskusję o pra-

worządności i o sytuacji w polskich sądach, bo to nie jest ta dyskusja, ale ten gorszy wizerunek sądów, oprócz pewnych obiektywnych kwestii, jest także w moim przekonaniu powodowany tym, że osoby, które związały swoją karierę zawodową z administracją sądową, po prostu w niej nie wytrzymują i gremialnie z niej odchodzą. Wystarczy popatrzeć na ostatnie lata. Z tych kilkudziesięciu tysięcy, ponad 30 tys. pracowników sądów, odeszło prawie 18–20 tys. osób. Mówi się różnie. Ta fluktuacja czy te przepływy pracowników w administracji sądowej są po prostu alarmujące. Na pewno wpływa to na jakość pracy samych sędziów. Trzeba przypomnieć, że ci pracownicy oprócz nieotrzymywania podwyżek, tutaj pewnie pan minister zaraz mnie poprawi, że ostatni rok przyniósł pewien wzrost wynagrodzeń, ale trzeba to potraktować jako rekompensatę za prawie 10 lat nieotrzymywania podwyżek w ogóle.

Mamy do czynienia z sytuacją, w której przyjmujemy kolejne przepisy prawa, a te przepisy nakładają dodatkowe obowiązki na tych ciężko pracujących ludzi. Być może to nie jest jakaś bardzo widoczna grupa zawodowa, oni nie są jakoś spektakularnie widoczni, ale wykonują niezwykle ciężką pracę. Bardzo często niezauważalną, bardzo często też wykonują tę pracę we współdziałaniu ze środowiskiem sędziowskim. Chciałbym zwrócić uwagę, żeby porozmawiać o podwyższeniu wynagrodzeń tej grupie zawodowej. Nie wiem, czy teraz to jest ten moment, panie przewodniczący, ale chciałbym złożyć stosowną poprawkę do tego punktu. Chciałbym złożyć poprawkę, która przekazałaby 131 000 778 zł na podwyżki w wysokości 300 zł na pracownika. To jest 36 605 pracowników po 300 zł razy 12 miesięcy. Trzeba mieć na uwadze dobro wymiaru sprawiedliwości i szybkości postępowania. Jak wiemy, obraz sądu z różnych względów nie jest najlepszy. Tak jak już powiedziałem, nie chcę wchodzić w polityczną dyskusję, tylko w merytoryczną dyskusję o tym jak usprawnić pracę samych sędziów i docenić tych bardzo ciężko pracujących ludzi. Chciałbym złożyć stosowną poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Oczywiście, panie pośle, z tym że przypominam, że poprawka powinna wykazać źródło finansowania, tak?

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Tak. Mam to. Będzie to poprawka kosztem Instytutu Pamięci Narodowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście jak przystąpimy do głosowań, to będziemy ją rozpatrywać. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Przedstawiciel Krajowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości „Ad rem” Anna Urbanowicz:

Anna Urbanowicz, Krajowy Niezależny Związek Zawodowy Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości „Ad rem”. Szanowni państwo, w imieniu naszego związku i wszystkich pracowników wymiaru sprawiedliwości chcielibyśmy poprzeć zgłoszony w chwili obecnej przez pana posła wniosek. Wszystkim nam, państwu również, znana jest trudna sytuacja finansowa i kryzys w wymiarze sprawiedliwości. Wszyscy mamy świadomość, że wieloletnie braki podwyżek wynagrodzeń doprowadziły do kryzysu kadrowego w wymiarze sprawiedliwości. Wszyscy mamy świadomość, że dobrze funkcjonujący wymiar sprawiedliwości i władza sądownicza leżą nie tylko w interesie samej władzy sądowniczej, ale również w interesie władzy ustawodawczej i wykonawczej. Proszę państwa, to tak jak chirurg, który prowadzi operację na otwartym sercu, potrzebuje całego zespołu pracowników. Nie robi tego sam. Tak samo sędzia, jeżeli wydaje wyrok, to potrzebuje całej kadry, tego pionu wspomagającego: sekretarza, asystenta, protokolanta i specjalisty. Sprawna praca tego zespołu sprawia, że postępowanie sądowe toczy się szybciej, sprawniej i dla dobra obywateli. Faktem jest, że w minionym roku, o czym tutaj przed chwilą zostało powiedziane, nasze wynagrodzenia uległy podwyższeniu. Faktem jest jednak też to, że przez wiele lat te wynagrodzenia nie wzrastały. Faktem też jest to, że na dzień dzisiejszy, czyli na 2020 rok nie mamy żadnych nowych środków na podwyższenie wynagrodzeń. Faktem jest, że te podwyżki, które zostały przyznane, zostały podwyższone. To był ten najpilniejszy problem sądownictwa.

Proszę państwa, faktem jest też to, że sądownictwo stoi przed wieloma problemami. W tej chwili głównym problemem jest wyrównywanie różnic płacowych między poszczególnymi apelacjami albo sądami danej apelacji. Na dzień dzisiejszy nie dysponujemy środkami, ale mogą być przeznaczone na ten cel środki zawnioskowane przez pana posła. Proszę państwa, mamy nadzieję, że te środki się znajdą, bardzo na to liczymy i prosimy, i wnosimy o poparcie tego wniosku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przepraszam, nie przywitałem przedstawicieli związków zawodowych, bo oprócz związku zawodowego Ad Rem, który reprezentuje pani Izabela Bajkowska, jest dzisiaj również Związek Pracowników Więziennictwa na czele z przewodniczącym Czesławem Tułą. Bardzo serdecznie witam pana przewodniczącego. Witam Związek Zawodowy Pracowników Sądów Administracyjnych, pana przewodniczącego i towarzyszących mu współpracowników również witam. Witam, panie przewodniczący Dominiku Niewirowski. Są z nami również krajowi kuratorzy reprezentujący Krajową Radę Kuratorów na czele z przewodniczącym panem Grzegorzem Kozerą, którego serdecznie witam. Są również przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli z wicedyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego panią Anną Mach, którą serdecznie witam. Pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Nie naprawimy wymiaru sprawiedliwości, jak nie będziemy mieli odpowiednich pracowników, także w sferze obsługi sądów. Dobry protokolant pracujący na sali rozpraw, ale także w sekretariacie, to bardzo ważny współpracownik sędziego. Bez dobrego protokolanta, bez dobrego pracownika sekretariatu nie będzie ostatecznej dobrej pracy sędziego. Każdy sędzia by to powiedział, gdyby przyszedł dzisiaj na to spotkanie Komisji. Świetne protokołowanie, prowadzenie akt, wysyłanie korespondencji, komunikowanie się ze stronami, to ogromnie ważna część pracy wymiaru sprawiedliwości. Często dzieje się tak, że pracownik nabywa doświadczenie i przechodzi do lepszej, lepiej płatnej pracy, którą przy dochodach, jakie są w sądach, znajdzie wszędzie. Pracownika, który wykształcił się w sądzie i nabrał doświadczenia w tym zakresie z przyjemnością zatrudni każda kancelaria, dając oczywiście wyższe wynagrodzenie. Od dłuższego czasu pracownicy sądów mówią, że te zarobki są bardzo niskie i nawet biorąc pod uwagę podwyżki, które nastąpiły w ostatnim czasie. One nadal nie są wynagrodzeniami odpowiadającymi nakładowi pracy i zaangażowania, bo to również bardzo stresująca praca.

Stąd pytanie o wysokość wynagrodzeń do pana ministra, ponieważ o podwyżkach była mowa, że będzie to średnio 900 zł. W związku z tym mam pytanie, jak ta proporcja rozkłada się między poszczególne grupy urzędnicze sądów i jakie są te dolne granice, o które podwyżka może nastąpić? To nie jest tak, że wszyscy pracownicy dostaną właśnie takie wynagrodzenie. Chciałabym również zapytać, co państwo ujmujecie pod określeniem etaty urzędnicze innych pracowników sądowych? Ile w tym zakresie, w tej liczbie pracowników ponad 32 tys. mieści się pracowników sekretariatów, protokolantów, o których przed chwilą mówiłam?

Mam również pytanie dotyczące asystentów sędziego. Wzrost liczby asystentów jest prawie niedostrzegalny w tym projekcie i propozycji. Z tego zestawienia wynika, że sędziów jest ponad 10 tys. osób, natomiast asystentów 4064 osoby. Panie prokuratorze, w ustawie nie mówi się o asystencie dla sędziów tylko asystencie dla sędziego. Doskonale wiemy, jakie jest zadanie i rola asystentów, ale może wynika to z faktu, że nigdy nie pracował pan w sądach i stąd też ocena pracy asystenta i współpracy z sędziami jest tylko i wyłącznie teoretyczna. Proszę żonę zapytać, jak ważna jest rola asystenta. Myślę, że ustawodawca nie bez powodu określił w ustawie, iż ma to być asystent sędziego, a nie asystent sędziów. Wystarczy, że ten asystent jest na zwolnieniu lekarskim i kilku sędziów nie ma współpracownika. Albo rozchoruje się sędzia i wypada z kolejki, bo asystent obsługuje kilku sędziów. To tak w odpowiedzi na komentarz pana prokuratora. Dlaczego jest tak małe zwiększenie liczby tych etatów?

Po drugie, podobnie jak i wśród pracowników są asystenci, którzy nabędą doświadczenie w umiejętności pisania projektów orzeczeń, projektów uzasadnień i uzyskują pracę w innych instytucjach. Świadczy o tym chociażby fakt, jak ciężko jest dzisiaj zatrudnić asystentów. Kiedyś stawiane wymogi były bardzo wysokie. One stopniowo i systematycznie zostały obniżone. Dzisiaj wystarczy skończyć studia, by starać się o etat asystenta sędziego. Myślę, że zwiększenie kwoty przeznaczonej na podwyżki dla pracowników, tu również zapowiadam złożenie poprawki do tej części budżetu sądów powszechnych, zdecydowanie poprawi pracę wymiaru sprawiedliwości. Czasami warto zainwestować kwotę, która wydaje się stosunkowo wysoka, ale efekty pracy i efekty tych działań będą na pewno istotne dla pracy sądów i w dużym stopniu poprawiające funkcjonowanie sądów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Pani przewodnicząca Gasiuk-Pihowicz. Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie przewodniczący, chciałabym poprzeć poprawkę przedłożoną przez panią poseł Barbarę Dolniak. Rzeczywiście mamy sytuację dosyć zaskakującą. Z roku na rok rośnie budżet części – Sądy powszechne, a najprostsza droga do spełnienia celu i oczekiwań Polaków, przyspieszenia uzyskiwania przez nich orzeczeń sądowych, zwiększenie nakładów chociażby na tych wszystkich pracowników sądów, nie jest realizowana. Sytuacja wygląda bardzo prosto, nikt nie chce pracować w sądach. Najzwyczajniej w świecie brakuje protokolantów, brakuje asystentów sędziów. Nikt nie chce tam pracować ze względu na bardzo niskie zarobki. Wymagania zawodowe, odpowiedzialność pomocy przy rozstrzyganiu kwestii spornych obywateli jest naprawdę olbrzymia.

Jakbyśmy przyjrzeli się liczbom, to myślę, że naprawdę niewielu z państwa uwierzyłoby, jakie to są niewysokie zarobki. Sytuacja jest na tyle dramatyczna, że wśród niektórych sędziów, prezesów sądów, czyli ludzi, którzy mają wiedzę na temat tego, jak znacząca jest rotacja pracowników sądów i jak trudno jest znaleźć doświadczonych pracowników, pojawiają się takie opinie, że najzwyczajniej w świecie może dojść do sytuacji, że trzeba będzie zamykać sądy i ograniczać możliwość wydawania orzeczeń przez sądy ze względu na brak pracowników. Mając na uwadze te argumenty, bardzo proszę o rozważenie przyjęcia naszych poprawek, które zwiększają nakłady na pracowników sądów.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo.

Przedstawicielka KNSZZ „Ad rem” Anna Urbanowicz:

Proszę państwa, do tego, co obie panie mówiły. Przez blisko 13 lat byłam asystentką sędziego w sądzie, a aktualnie jestem referendarzem w tym samym sądzie, w którym byłam asystentem i proszę mi wierzyć, że praca, którą wykonuje asystent sędziego to praca, której statystycznie nie widać, ale to jest praca, która odciąża sędziego od tych rzeczy, których też statystycznie nie widać. Chciałam na swoim przykładzie zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Jeżeli rzeczywiście przyciągniemy młodych ludzi do sądu na stanowiska asystentów sędziego, a tak jak panie mówią, przyciągniemy ich atrakcyjną pensją, to w momencie kiedy taka osoba popracuje w sądzie i sąd w nią zainwestuje, bo my w pracowników inwestujemy, osoba taka po spełnieniu określonych kryteriów, czyli po zdaniu określonego egzaminu zawodowego, będzie miała dwie drogi. Albo iść na wolny rynek i otworzyć swoją kancelarię adwokacką, radcowską, notarialną, albo zostać w sądzie tak jak ja zostałam i dalej pracować dla wymiaru sprawiedliwości już na innym stanowisku i na innych zasadach. Zwracam uwagę, że asystenci to ważne ogniwo wymiaru sprawiedliwości i bardzo potrzebne. Proszę mi wierzyć, bo ja widzę po sobie, mam wielu znajomych i kolegów, którzy podobnie jak ja zdali egzamin radcowski i mogli iść na swoją działalność, ale zostali w sądach. Zostali i ja osobiście jestem z tego bardzo zadowolona.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie prokuratorze, jak widać warto posłuchać samych asystentów.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście doceniamy pracę asystentów. Pani przewodnicząca Gasiuk -Pihowicz chciała jeszcze uzupełnić.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Tak. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałabym zwrócić uwagę, bo widzę, że pan minister przeszedł przez wszystkie kwoty i wszystkie środki wydatkowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Chciałabym zwrócić uwagę na dwa fundusze, co do których zostały zgłoszone znaczące zastrzeżenia co do prawidłowości wydatkowania tych środków. Jest to Fundusz Sprawiedliwości i Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy. Wczoraj przedmiotem posiedzenia Komisji były nieprawidłowości wydatkowania tych środków i warto powrócić do tego tematu dzisiaj. Widzimy, że na Ministerstwo Sprawiedliwości idą coraz większe środki, a jeżeli chodzi o rzetelność ich wydatkowania i transparentność ich przekazywania, rośnie coraz więcej wątpliwości. Mówimy o bardzo znaczących środkach.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

W pani odczuciu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

W odczuciu NIK-u. Mamy raporty, mamy jasne zalecenia. Pani przewodnicząca, z tym nie ma co polemizować. To są twarde informacje przekazywane w raportach instytucji państwowej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Oddaję głos panu ministrowi Michałowi Wójcikowi. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, spróbuję odpowiedzieć, ale najpierw bym prosił o te dane, o które pytała pani poseł. Między innymi, żeby pan dyrektor Artur Strumnik w kilku zdaniach przytoczył te dane, o które państwo pytaliście.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Efektywności Finansowej w MS Artur Strumnik:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o kwestię dotyczącą liczby protokolantów, to w łącznej liczbie ponad 29 tys. urzędników w sądach jest zatrudnionych około 1900 protokolantów. Jeśli chodzi o sekretarzy i starszych sekretarzy, jest to grupa licząca około 18 800 pracowników. Jeśli chodzi o kwestię asystentów, to chciałem zwrócić uwagę, że w ustawach, o których pan minister wcześniej powiedział, które powodują dodatkowe skutki finansowe na rok 2020, zostało zabezpieczonych 49 etatów asystenckich, bezpośrednio związanych z tymi etatami i dodatkowo 60 etatów asystenckich w celu wyrównania proporcji etatów do etatów sędziowskich. Łącznie jest to 109 etatów asystenckich tworzonych w tym roku. Odpowiadając na pytanie, dlaczego nie było więcej? Odpowiedź jest taka, że priorytetem na rok 2020 była kwestia podwyżek wynagrodzeń, na które zostało zabezpieczone w budżecie w samej części 15 ponad 630 000 tys. zł, a kwestie wzmocnienia etatowego zostały odroczone na kolejne lata, dlatego że również głos środowiska asystenckiego związków zawodowych był zgodny, że najważniejsze są podwyżki po kilku latach ich braku.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Dziękuję. Ja uzupełnię, jeżeli można, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak jest, oczywiście panie ministrze.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Nie spodziewałem się, że dostanę jakiś medal, ale tak powinno być, pani poseł. Ostatnie cztery lata to systematyczny systemowy wzrost wynagrodzeń. Badaliśmy, ile wzrosły

wynagrodzenia od momentu, kiedy przejęliśmy władzę. Była to decyzja ministra sprawiedliwości prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobro, że mają to być dowartościowani pracownicy, bo są dla nas niezwykle ważni. Dotyczy to zarówno sądów, jak i prokuratury. 45% od momentu przejęcia przez nas władzy. Widzę, że pani poseł Kamila się dziwi. Oczywiście była taka sytuacja, w której zawieraliśmy porozumienia. Stało się tak dwukrotnie. Było to w grudniu tamtego roku i ostatnio, kilka miesięcy temu podpisaliśmy kolejne porozumienie. W związku z tym pierwszym było to 200 zł, w związku z ostatnim porozumieniem 900 zł, czyli 1100 zł w ciągu kilkunastu miesięcy. To jest naprawdę spory zastrzyk. Każdy polityk ma prawo kontestować to, co mówię, zwłaszcza polityk opozycyjny, natomiast rozmawiam z pracownikami i takich podwyżek nigdy nie było. Chcę powiedzieć, że jeżeli chodzi o te 900 zł, to 400 zł zdecydowaliśmy się przekazać każdemu pracownikowi, właśnie w wysokości równej 400 zł, a 50 zł na zasypywanie różnic. Trzeba pamiętać o tym, że nawet ludzie w tym samym sądzie i na tych samych stanowiskach… Tak, 400 zł z pierwszej transzy, a 50 zł na zasypywanie różnic. Tak się dogadaliśmy ze związkami zawodowymi, którym też bardzo dziękuję za współpracę. Na przełomie stycznia i lutego będzie decyzja, w jaki sposób dzielimy kolejne 450 zł, w jakiej proporcji, czyli ile z tych 450 zł każdy dostanie. Jaka to będzie stała kwota i ile damy na zasypywanie różnic? To już jest kwestia spotkania się z organizacjami związkowymi i rozmowy z pracownikami. Chcę powiedzieć bardzo wyraźnie, że wieloletnie zaniedbania naszych poprzedników doprowadziły do bardzo trudnej sytuacji wśród pracowników. Państwo posłowie doskonale wiecie. Jest pani akurat w takiej formacji, że trzeba zapytać kolegów i koleżanki, którzy wtedy rządzili. Rozumiem, że Lewica ma prawo atakować, bo wtedy nie rządziła, ale kiedy rządzili nasi poprzednicy, to nie podnieśli wynagrodzeń ani o złotówkę. Byliście wyjątkowo empatyczni wobec pracowników, podnieśliście płace o 0 zł. Szanowni państwo, chcę powiedzieć bardzo wyraźnie… Przepraszam, czy mogę kontynuować? Dotyczy to także podwyżki dla kuratorów i dla pracowników OZSS-ów. Wiem, że kuratorzy także są obecni tutaj w sali i dla nich także będą podwyżki o 900 zł od stycznia. To nie wszystko. My także przekazujemy nagrody. Ostatnia nagroda, o której zdecydowaliśmy, to było około 1600 zł wygospodarowanych przez nas dodatkowych środków tylko w grudniu. Da się, jeżeli się dobrze i rzetelnie gospodaruje, to da się wydzielić środki dla pracowników. Nie można nas oskarżać o to, że o nich nie dbamy. My szczególnie dbamy o pracowników. I mamy z nimi bardzo dobry kontakt.

Jeżeli chodzi o kwestię przyspieszenia postępowań to, pani poseł, warto zapytać tych, którzy przychodzili na zgromadzenia sędziowskie. Na przykład w 8 sądach apelacyjnych były zgromadzenia sędziowskie i w 18 okręgowych, gdzie nie zdecydowano się zaopiniować kandydatur na 770 etatów. Komu zaszkodzili sędziowie? Swoim ludziom, którzy powinni być w tym środowisku. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że jest ogromny wzrost liczby spraw. Rok do roku jest 15% spraw więcej. Liczyliśmy to po trzecim kwartale 2019 roku. To jest ogromna ilość spraw i te etaty są nam po prostu potrzebne. Polityka czasami niestety powoduje, że tak się dzieje i niestety uderza to w obywatela, ale to jest wina tych, którzy nie zgodzili się opiniować kandydatur.

Dwa fundusze: Fundusz Sprawiedliwości i Fundusz Aktywizacji Zawodowej. Ja jestem dumny, że takie fundusze mamy. Wczoraj rozmawialiśmy tutaj przez kilka godzin. Chcę to dwoma zdaniami podsumować. Za poprzedniej władzy nie było programu modernizacji. My daliśmy 1 500 000 tys. zł. Nie było takiego programu jak „Praca dla więźniów". Zwiększyliśmy o 20% liczbę osób osadzonych, którzy pracują w więzieniach. W liczbach bezwzględnych jest to 13 tys. ludzi więcej miesięcznie. Tego wcześniej nie było. Nie było systemu dozoru elektronicznego w takiej formie, jaka jest dzisiaj. Nam się to udało. Za was było dwadzieścia parę orzeczeń ograniczenia wolności i ci ludzie znaleźli się w systemie. Za naszych czasów 5 tys. osób może wykonywać pracę i spłacać swoje zaległości alimentacyjne. Jest 5 tys. osób w tym systemie i ten system będzie się rozwijał. Podniesione zostały uposażenia, również wynagrodzenia pracowników cywilnych. A dlaczego? Bo Fundusz Aktywizacji Zawodowej działa też na innych zasadach. Możemy budować hale, a tam możemy tworzyć miejsca pracy. Zmieniliśmy zasady. Od czasu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wprowadziliśmy, że 35% dostaje pracodawca. Pracodawcy są zainteresowani współpracą, tylko żeby polityka nie wchodziła w cały ten

obszar, bo wiadomo, że to są specyficzne warunki, w których zatrudnia się osadzonych. 7% dajemy na przykład na Fundusz Sprawiedliwości. Z tego możemy kupować kamizelki odblaskowe dla dzieci, żeby były bezpieczniejsze na drogach, dawać pieniądze na ratowanie życia ochotniczej straży pożarnej. Ja jestem dumny, że my mamy takie fundusze. Tyle w tym zakresie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie przewodniczący, ja chciałabym zabrać głos i jeszcze pan poseł Michał Szczerba.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie, pan minister odpowiedział.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Mamy jeszcze dodatkowe pytania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Mieliście państwo, zadaliście je, a pan minister odpowiedział.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ale pytania powstały w związku z wypowiedzią pana ministra.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale będziemy polemizować?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Ale to są pytania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, ma pan poprawkę czy pytania? Tura pytań się skończyła.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Mam konkretne pytania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pytania się skończyły. Zamykam dyskusję. Wrócimy do rozpatrzenia poprawek i do opiniowania tej części budżetowej, kiedy będziemy głosowali.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dlaczego pytania się zakończyły? Panie przewodniczący, nie ma powodu do pośpiechu. Będziemy wydatkować znaczące środki w tej części budżetowej i mamy prawo zadawać pytania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Zamykam ten punkt. Przechodzimy do kolejnego punktu – Krajowa Rada Sądownictwa.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Panie przewodniczący, to są olbrzymie środki publiczne i to jest naprawdę szczyt arogancji, żeby nie pozwolić nawet rozpatrzeć, na co te pieniądze będą wydawane.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Kolejna część budżetowa, którą będziemy rozpatrywali – Krajowa Rada Sądownictwa. Wracamy do tego dzięki grzeczności pana przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa, którego serdecznie w tym momencie witam, bo mogliśmy rozpatrzyć punkt dotyczący części budżetowych sądów powszechnych. Witam bardzo serdecznie przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa pana Leszka Mazura i oddaję mu głos. Proszę bardzo.

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Leszek Mazur:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Projekt budżetu Krajowej Rady Sądownictwa na rok 2020 nie przewiduje żadnych dochodów, co jest zgodne z charakterem pracy tej instytucji.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Czy możemy prosić o mikrofon, żeby był bliżej? Wtedy wszyscy będziemy lepiej słyszeli.

Przewodniczący KRS Leszek Mazur:

To może ja powtórzę. Projekt budżetu na rok 2020 nie przewiduje żadnych dochodów. Jeżeli chodzi o wydatki, to zostały one zaplanowane z niewielkim wzrostem, wynoszącym nominalnie 5,1%. W ujęciu realnym po uwzględnieniu inflacji stanowi to kwotę 1,6 %. Możemy mówić o bardzo skromnym wzroście wydatków. Wydatki te dotyczą działalności bieżącej, wynagrodzeń, które są zaplanowane zgodnie z różnymi wytycznymi i wskaźnikami przekazanymi przez ministra finansów. Powiem ogólnie, wyprzedzając pewne pytania, że wydatki zaplanowane nie przewidują wzrostu zatrudnienia, jak również nie przewidują zakupu samochodów. Mówię o tym wyprzedzająco, ponieważ wiem, że te dwie kategorie wydatków budzą czasem dodatkowe zainteresowanie czy nawet emocje.

Chciałbym się tutaj odnieść do opinii Biura Analiz Sejmowych, która zgłosiła pewną wątpliwość dotyczącą tak zwanego budżetu zadaniowego. Wątpliwość dotyczy tego, że zasadniczym miernikiem w ramach budżetu jest miernik, który mierzy czas rozpoznania danego wniosku w ramach procedury nominacyjnej. Ten wskaźnik na rok 2020 uległ zwiększeniu o niemal 30%, do 114 dni. Bazą jest tu wskaźnik wynoszący 88 dni. Wyjaśniam, że ten wzrost wskaźnika wynika z tego, że istnieje pewien określony mechanizm tworzenia tego wskaźnika i nakazuje on odwoływać się nie do obciążeń roku poprzedniego, ale liczonego 2 lata wstecz. W przypadku roku 2020 tą bazą jest rok 2018. Niestety wskaźnik bazowy jest całkowicie nieadekwatny dla roku 2020, dlatego że rok 2018 był pierwszym rokiem działania Rady w nowej kadencji. W roku tym, po pierwsze, nastąpiły zasadnicze zmiany, jeżeli chodzi o zadania Rady, cechujące się bardzo poważnym zwiększeniem obciążeń. Poza tym Rada rozpoczęła efektywne prace od maja, czyli pracowała przez 8 miesięcy. Powoduje to, że wskaźnik nie odzwierciedla obciążeń, jakie dla roku 2020 musimy przyjmować dla 12 miesięcy. To po pierwsze.

W roku 2018 nie został zrealizowany drugi element mający wpływ na określenie tego wskaźnika, czyli równomierność obciążeń. Wskaźnik jest realizowany prawidłowo, jeżeli Rada pracuje rytmicznie, co nie było możliwe w roku 2018, ponieważ zgłoszenia były rejestrowane i uruchamiane dopiero od marca 2018 roku. Podam dodatkowo, że w roku 2017 nie było żadnych zgłoszeń, co wiązało się z brakiem obwieszczeń ministra sprawiedliwości. Tylko w dwóch tygodniach marca 2018 roku zostało wszczętych kilkadziesiąt takich postępowań i objęły one ponad 200 kandydatów. Ponieważ wszystkiego nie da się zrobić na raz, Rada pracuje na posiedzeniach. W związku z tym wskaźnik zaplanowany na 70 dni nie mógł być zrealizowany i w konsekwencji stworzył zupełnie nieadekwatny punkt odniesienia do roku 2020.

Na koniec jedno takie porównanie. W roku 2017 Rada miała około 450 zgłoszeń i ten wskaźnik wynosił 66 dni, w roku 2018 liczba tych zgłoszeń wynosiła między 600 a 700 i wskaźnik wynosił 88 dni, natomiast w roku 2019 ten wskaźnik wyniósł 116 dni przy liczbie zgłoszeń równej 1680. To pokazuje, że najbardziej miarodajnym dla oceny planów i wskaźnika pracy Rady na rok 2020 byłby rok 2019. Mechanizm określania tego wskaźnika jest jednak sztywno określony i w związku z tym musieliśmy brać za podstawę rok 2018, nieadekwatny z powodów, o których wspomniałem.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Proszę mówić głośniej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Państwo wybaczą, ale nie słychać, dlatego że jest szum przy drzwiach i jest szum przy stołach. Widzę, że jest włączony mikrofon…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Ale mikrofon jest daleko i wystarczy go po prostu przesunąć.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Oczywiście, jeżeli to pomoże, to proszę.

Przewodniczący KRS Leszek Mazur:

Jeżeli istnieje taka potrzeba, to ja oczywiście jestem w stanie powtórzyć informację. W związku z tym proszę o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu na rok 2020. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Opinia Biura Analiz Sejmowych w części 52: Planowane wydatki państwa na 2020 rok w części 52 – Krajowa Rada Sądownictwa nie budzą zastrzeżeń. Należy rekomendować przyjęcie projektu ustawy budżetowej na 2020 rok w części 52 w przedłożonym kształcie. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, pani poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Bardzo dziękuję. Na zwiększenie budżetu wpływa określony wzrost wydatków. Chciałabym zapytać o ust. 2 z tej pozycji, mianowicie o wzrost wydatków bieżących o kwotę 632 tys. zł. Ona oczywiście w relacji do wszelkich wydatków nie jest duża, państwo w ogóle nie macie dużego budżetu, ale chciałam zapytać, co oznacza wzrost wydatków bieżących? Co się w tym mieści? Stale słyszymy, że nie ma żadnych wzrostów cen, wszystko jest OK, natomiast tutaj państwo ujmujecie wzrost wydatków bieżących, więc proszę nam powiedzieć, co się składa na wzrost wydatków bieżących, jeżeli chodzi o Krajową Radę Sądownictwa?

Przewodniczący KRS Leszek Mazur:

Już odpowiadam.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, najpierw będą pytania, a później odpowiedzi. Pani przewodnicząca Gasiuk-Pihowicz. Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję panie, przewodniczący. Ja mam zastrzeżenie w kwestiach formalnych. Budżet został przedstawiony przez przewodniczącego obecnej Krajowej Rady Sądownictwa. Jak wskazuje opinia BAS-u w ramach budżetu zadaniowego KRS, realizujecie państwo zadanie strzeżenia niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Tu pojawia się pytanie w świetle ostatnich orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, drugiego orzeczenia Sądu Najwyższego, czy chociażby dzisiejszej miażdżącej opinii Komisji Weneckiej, która wskazuje jednoznacznie, że nie ma właściwie możliwości pełnienia przez państwa takiego zadania w takim składzie osobowym, w jakim w tym momencie państwo egzystujecie. Ja mam wątpliwości co do rzetelności, co do zgodności z prawem wydatkowania środków przez ciało, którego byt prawny jest kwestionowany zarówno przez Sąd Najwyższy, jak i Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Szczerba się zgłaszał, później pan poseł Czarnek.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mamy opinię w sprawie projektu budżetu państwa Biura Analiz Sejmowych. Uzasadnieniem w zakresie budżetu zadaniowego jest to, że celem działalności KRS jest zapewnienie odpowiedniego doboru kadr do pełnienia urzędu sędziego na stanowisku sędziów Sądu Najwyższego, NSA oraz na stanowiskach sędziów sądów powszechnych, wojewódzkich sądów administracyjnych i sądów wojskowych oraz na stanowiskach asesorów sądowych w sądach administracyjnych i powszechnych. Jest też tutaj wskazany miernik, który państwo przyjęliście. Rzeczywiście w świetle wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z listopada ubiegłego roku, jak również w wyniku wyroku Sądu Najwyższego z grudnia ubiegłego roku, jak również w związku z dzisiejszą opinią Komisji Weneckiej powstaje kluczowe pytanie co do państwa działalności w roku 2020, w zakresie, o którym mówi wskazany cel z budżetu zadaniowego, czyli dobór kadr sędziowskich. Jak pan przewodniczący ustosunkowuje się do tej kwestii i czy pan przewodniczący oraz Krajowa Rada Sądownictwa rozważają zawieszenie swojej działalności, swoisty środek zabezpieczający związany z waszą dzia-

łalnością, która może prowadzić do pogłębienia się chaosu prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę państwa, państwo macie zwyczaj kwestionowania polskiego organu konstytucyjnego, który działa na podstawie polskiej konstytucji i polskiego prawa, powołując się na opinie bądź rozstrzygnięcia, które akurat w tym wypadku w żaden sposób nie kwestionują tego organu i wręcz nie mają prawa kwestionować. Pan profesor Czarnek. Proszę bardzo.

Poseł Przemysław Czarnek (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, chciałbym się odnieść do tych dwóch głosów moich przedmówców i zadać pytanie. Pierwsze moje odniesienie jest takie. Pomijam Komisję Wenecką, bo to, że jakieś ciało doradcze, które kompletnie nie występuje w procedurze legislacyjnej państwa polskiego, opiniuje i to jeszcze opiniuje po opinii komisarza do spraw praw człowieka, który wcześniej, jeszcze przed zakończeniem wizyty przedstawicieli Komisji Weneckiej, wydał opinię w tej sprawie, to jest to żenada i o tym mówić nie będę. W jaki sposób pani poseł Gasiuk-Pihowicz czy pan poseł Szczerba mogą w ogóle wypowiadać tego rodzaju zdania?

Przypomnę, pani poseł słusznie zresztą powiedziała, że Krajowa Rada Sądownictwa zgodnie z konstytucją stoi na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów, a następnie słyszymy o jakichś wyrokach Sądu Najwyższego, na straży niezależności którego ma stać Krajowa Rada Sądownictwa, który to Sąd Najwyższy podważać by miał legalność działania Krajowej Rady Sądownictwa. Doszliśmy już do cyrku. To już nawet nie jest aberracja. To jest cyrk, a nie porządek prawny. Apeluję do państwa, żebyście państwo zaprzestali dalszego wprowadzania chaosu tego rodzaju nieprawdziwymi wypowiedziami. Również takimi jak i ta wypowiedź, że jakiś Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w jakimś wyroku podważył legalność działania KRS-u. W żadnym punkcie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej tego nie zrobił. 19 listopada niezgodne z prawem przekazał Sądowi Najwyższemu uprawnienie do tego, żeby wyraził zdanie na temat tego, czy Izba Dyscyplinarna rzeczywiście korzysta z gwarancji niezależności. Nie ma nic, ani słowa o tym, że kwestionuje działalność i w związku z powyższym stwierdza nielegalność działania KRS-u. Przestańcie państwo wprowadzać opinię publiczną w błąd.

Ostatnia rzecz. Jeszcze raz, konsekwentnie rozmawiajmy o budżecie. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz wyraziła wątpliwość co do legalności wydatkowania środków. Pani poseł, Biuro Analiz Sejmowych zdaje się rozwiewa pani wątpliwość, bo stwierdza, tu pan przewodniczący zacytował, że budżet przeznaczony dla KRS-u nie budzi żadnych zastrzeżeń. Bądźmy chociaż troszeczkę logiczni w swoich wypowiedziach i bez sensu nie przedłużajmy dyskusji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Oczywiście, panie profesorze. Wybaczcie państwo, ale nie będziemy prowadzili dyskusji na temat bezprzedmiotowy, dotyczący kwestii Krajowej Rady Sądownictwa i domniemanej nielegalności jej działania, bo to jest absurd. Panie przewodniczący, oddaję panu głos.

Przewodniczący KRS Leszek Mazur:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowiadam na pytania. Odpowiadam na pytanie pani poseł Dolniak dotyczące bardziej szczegółowego uzasadnienia kwestii zaplanowanego wzrostu wydatków. Zaznaczam, że ten wzrost to w ujęciu realnym 1,6 %, czyli zupełnie minimalny. To jest pkt 2, wydatki bieżące. Na ten zaplanowany wzrost składają się następujące pozycje. Wzrost wynagrodzenia na podstawie pisma ministra finansów przekazującego wstępne kwoty wydatków na rok 2020, w kwocie zawarte są wpłaty na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Pozycja druga dotyczy dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla pracowników, zgodnie z art. 4 ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników sfery budżetowej. Punkt trzeci to pochodne od tych wynagrodzeń, czyli składki na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy według określonych wskaźników.

Jeżeli chodzi o pytania posła Szczerby i pani poseł Gasiuk-Pihowicz, to wydaje mi się, że obserwując dyskusję dotyczącą planów finansowych poprzednich instytucji, w szczególności Instytutu Pamięci Narodowej i rzecznika praw obywatelskich, formułowane były uwagi, które określały, co to za forum i jakie są przedmiotowe granice tej dyskusji. Wydaje mi się, że zapytania sprowadzające się do pytania o egzystowanie Krajowej Rady Sądownictwa czy przewidujące jakiś środek zabezpieczający w postaci faktycznego zawieszenia działalności, przekraczają tak określone granice. Do tego chciałbym ograniczyć wypowiedź na te dwa wystąpienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Oczywiście do głosowania tej części budżetowej przejdziemy w bloku głosowań.

W tym momencie przechodzimy do części kolejnej – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury, część 88. Oddaję głos prokuratorowi krajowemu zastępcy prokuratora generalnego panu Bogdanowi Święczkowskiemu. Proszę bardzo, panie prokuratorze.

Pierwszy zastępca prokuratora generalnego prokurator krajowy Bogdan Święczkowski:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni panie i panowie posłowie, chciałem w krótkich słowach opowiedzieć o projekcie budżetu prokuratury na 2020 rok. Jeżeli chodzi o dochody, to planowana wielkość dochodów w części 88 wynosi na 2020 rok 10 307 tys. zł, z czego większość tych dochodów budżetowych to jest spłata oprocentowanych pożyczek mieszkaniowych udzielanych prokuratorom i to jest ponad 6900 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wydatki, szanowni państwo, to limit wydatków budżetowych w części 88 na 2020 rok wynosi 2 915 000 tys. zł i jest wyższy od wydatków ustawy budżetowej na rok 2019 o 11%, to jest o kwotę 289 000 tys. zł. Na wzrost budżetu prokuratury według projektu na 2020 rok w stosunku do ustawy budżetowej na 2019 rok wpływ miało zwiększenie wydatków w dziale 752 – Obrona narodowa o 12 656 tys. zł, to jest o 28%. Powyższy wzrost wynika między innymi z utworzenia nowego Wydziału do Spraw Wojskowych w Prokuraturze Okręgowej w Gdańsku oraz pozyskania nowych 20 etatów prokuratorów wojskowych. W dziale 753 – Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne nastąpił wzrost o 31 000 tys. zł i jest to wzrost o 8%, związany z zabezpieczeniem zakładanych skutków podwyżki uposażeń prokuratorów w stanie spoczynku, uposażeń rodzinnych oraz przechodzenia 2020 roku w stan spoczynku nowych prokuratorów uprawniony do tego rodzaju świadczenia oraz wypłata, szanowni państwo, odpowiednich sum pieniężnych związanych z wydaleniem ze służby prokuratorów, którzy zostali skazani orzeczeniami sądów powszechnych lub też orzeczeniami sądów dyscyplinarnych.

W dziale 755 – Wymiar sprawiedliwości nastąpiło zwiększenie o 247 000 tys. zł, to jest o 11,18%. Wzrost ten wynika w szczególności z tytułu zwiększenia o 113 000 tys. zł środków na wynagrodzenia i wzrost funduszu wynagrodzeń pracowników. Tak jak tutaj wspominał pan minister Wójcik, w zeszłym roku pracownicy i urzędnicy prokuratury i inni pracownicy otrzymali ponad 600 zł podwyżki na etat, a od 1 stycznia planujemy, tak naprawdę wypłacamy, 450 zł na etat dla każdego urzędnika i pracownika prokuratury. Szanowni państwo, udało się również pozyskać środki na kolejne 150 etatów asystentów prokuratorskich, co i tak, szanowni państwo, będzie stanowić znacznie mniej etatów procentowo w porównaniu z ilością etatów, które są w sądach, a więc etatów asystenta sędziego. Kolejne, szanowni państwo, zwiększenie wydatków to jest 73 000 tys. zł z tytułu ustawowego zwiększenia wynagrodzeń prokuratorów. 49 000 tys. zł z tytułu zwiększenia pozostałych wydatków bieżących pozapłacowych, a w tym pochodnych od wynagrodzeń oraz w szczególności kosztów postępowania przygotowawczego o 35 000 tys. zł. 9300 tys. zł z tytułu zwiększenia środków na dodatkowe wynagrodzenia roczne dla orzeczniczej grupy pracowniczej w związku z ustawowym zwiększeniem wynagrodzeń. 1500 tys. zł z tytułu zwiększenia wydatków majątkowych.

Szanowni państwo, budżet prokuratury jest budżetem niezłym, natomiast ja od kilku lat powtarzam i będę to w dalszym ciągu powtarzał, że polska prokuratura wymaga poważnej modernizacji i liczymy na to, że zostanie w niedługim czasie przyjęta przez rząd Rzeczpospolitej Polskiej ustawa o modernizacji polskiej prokuratury. Prokuratura potrzebuje znacznych środków finansowych na inwestycje i remonty budynków proku-

ratury. Sądownictwo znacznie wyprzedziło prokuraturę, jeżeli chodzi o inwestycje i prokuratura została na szarym końcu. Liczymy, że uda się w tym roku uchwalić, że polski parlament uchwali i przyjmie ustawę o modernizacji polskiej prokuratury.

Chciałabym jeszcze wskazać, panie przewodniczący, szanowna Komisjo, że mimo zwiększenia o 35 000 tys. zł tylko wydatków na koszty postępowań przygotowawczych, to w dużym tempie te koszty wzrastają i istnieje konieczność pozyskiwania nowych opinii biegłych w skomplikowanych sprawach gospodarczych czy medycznych i powoduje to zwiększenie w tym zakresie wydatków. W związku z powyższym postulujemy, aby budżet polskiej prokuratury spróbować powiększyć o kolejne 20 000 tys. zł. Jeżeli pan przewodniczący i Komisja będzie rozważała zmniejszenie budżetu w innych instytucjach, biorąc pod uwagę opinię Biura Analiz Sejmowych, to prosiłbym bardzo, żeby Komisja rozważyła powiększenie budżetu prokuratury o około 19–20 mln zł. To wszystko, co miałem do powiedzenia.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Opinia Biura Analiz Sejmowych w części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury: brak jest zastrzeżeń do projektu budżetu w części 88, bowiem plan dochodów oparty na konserwatywnych założeniach wydaje się realny, natomiast plan wydatków zabezpiecza podstawowe i bieżące potrzeby funkcjonowania prokuratur oraz pokrywa potrzeby w odniesieniu do uposażeń prokuratorów w stanie spoczynku i uposażeń rodzinnych. Taka jest opinia Biura Analiz Sejmowych. Otwieram dyskusję. Pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Panie prokuratorze krajowy, ostatnio Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zajmowała się tak zwaną ustawą represyjną. Ta ustawa represyjna…

Poseł Jacek Ozdoba (PiS):

Represyjna? A co to za ustawa?

Poseł Michał Szczerba (KO):

Ustawa? Ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych i o Sądzie Najwyższym.

Poseł Jacek Ozdoba (PiS):

Ale kto ją tak nazywa?

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Obywatel.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Ja ją tak nazywam.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, ale co to ma wspólnego z budżetem prokuratury?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Proszę posłuchać, jak nie będą przerywali, to się pan dowie.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Jak pozwolicie panowie dokończyć, to się dowiecie, jakie będzie pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, jeżeli oczywiście zmierza to właśnie do budżetu omawianej części. Jeśli tak, to bardzo proszę.

Poseł Michał Szczerba (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ustawa, która dzisiaj jest kwestionowana również przez Komisję Wenecką, nakłada na prokuratorów możliwość karania ich bardzo surowymi karami pieniężnymi. Jedna z takich kar dotyczy obniżenia wynagrodzenia podstawowego prokuratora na okres dwóch lat. Czy w Prokuraturze Krajowej były prowadzone analizy, jakie oszczędności możecie państwo uzyskać w związku z tego typu

karami dyscyplinarnymi i pieniężnymi, jakie mogą być użyte wobec prokuratorów, którzy, jak rozumiem, nie są w państwa podstawowym portfolio?

Druga sprawa dotyczy tego, iż wczoraj rozmawialiśmy o Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych i wczoraj pan wiceminister Michał Wójcik nie był w stanie odpowiedzieć na pytanie naszej Komisji i państwa posłów, na jakim etapie jest 15 zawiadomień, które wpłynęły do prokuratury w związku z nieprawidłowościami związanymi z realizacją Programu „Praca dla więźniów". Chodzi o zgłoszenia prezesa NIK Mariana Banasia. Pan prokurator krajowy na pewno tę kwestię zna i będzie w stanie odpowiedzieć Wysokiej Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Dziękuję bardzo. Ja mam dwie kwestie. Pierwsza dotyczy informatyzacji prokuratury. Czy zakres środków przeznaczonych na proces informatyzacji prokuratury jest zdaniem pana prokuratora krajowego wystarczający? Wydaje się, że to tempo informatyzacji za jakiś czas spowoduje, że trzeba będzie wydawać pieniądze na usprawnienie, gdyż pewne elementy przestaną być aktualne. Cokolwiek nie powiemy, to właśnie proces informatyzacji jest jednym z istotnych elementów usprawniania działania takich instytucji, jak również prokuratury. Czy nie powinny te środki być jednak zwiększone, a informatyzacja przeprowadzona w sposób szybszy, a nie rozkładana w dość długim okresie czasu? To jest jedna kwestia.

Druga kwestia dotyczy liczby etatów. Patrzę na poziom zwiększania liczby etatów przez ostatni czas i mam w związku z tym pytanie, bo sprawuje pan z racji zajmowanej funkcji czynności nadzorcze i kontrolne jako prokurator krajowy. Czy ta liczba etatów, biorąc pod uwagę często awanse bardzo młodych prokuratorów do prokuratur wyższej instancji, nie jest zbyt mała na liczbę prowadzonych spraw? Pamiętajmy o tym, że im szybciej odbywa się droga od popełnienia czynu, wykrycia sprawcy, aż do jego skazania, tym rola kary jest bardziej wyrazista i bardziej spełniona. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Pan poseł Zimoch. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Zimoch (KO):

Bardzo mnie zaciekawił, panie prokuratorze, Program Operacyjny Wiedza – Edukacja – Rozwój. Czy pan mógłby określić, jakie środki są na to przeznaczone? Czy na przykład wchodzi w to także szkolenie językowe dla prokuratorów, choćby dlatego, by nie popełniać takich błędów, że nie w roku dwutysięcznym dwudziestym, tylko w roku dwa tysiące dwudziestym, by nie mówić tak jak pan dzisiaj tutaj u nas w Sejmie? Czy takie szkolenia dla prokuratorów są zaplanowane?

Pierwszy zastępca prokuratora generalnego prokurator krajowy Bogdan Święczkowski:

Nie będzie mnie pan języka polskiego uczył.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Czy jeszcze są pytania ze strony posłów? Czy są inne głosy? Oddaję głos w takim razie Prokuratorowi Krajowemu. Panie prokuratorze, proszę bardzo.

Pierwszy zastępca prokuratora generalnego prokurator krajowy Bogdan Święczkowski:

Wielce szanowna Komisjo, niestety mam…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę włączyć mikrofon.

Pierwszy zastępca prokuratora generalnego prokurator krajowy Bogdan Święczkowski:

…który atakuje bezpośrednio prokuratora krajowego za błąd językowy. Mam nadzieję, że pan poseł, a słuchałem wiele pańskich audycji radiowych i telewizyjnych, dba o język polski tak, jak tutaj podczas posiedzenia tej Komisji. Taka drobna uwaga, szanowni państwo. Natomiast jeżeli chodzi o pytanie pana posła, to tak, prowadzone są w polskiej

prokuraturze kursy językowe. Prokuratorzy szkolą się z zakresu znajomości języków obcych, między innymi angielskiego czy niemieckiego.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące zmiany ustawy – Prawo o prokuraturze i wprowadzenia zmian, jeżeli chodzi o postępowania dyscyplinarne, także w zakresie kar dyscyplinarnych, to ja żyję cały czas nadzieją i mam przekonanie od wielu, wielu lat, że dojdziemy do takiej sytuacji, kiedy prokuratorzy nie będą karani przez sądy dyscyplinarne karami dyscyplinarnymi. Jak szanowni państwo dobrze o tym wiecie, to jest najgorsze dla służby i dla prokuratury, kiedy prokurator dopuszcza się, nie daj panie Boże, przestępstw czy też wykroczeń dyscyplinarnych. Więc nie prowadziliśmy takich analiz, bo mamy przekonanie, że takich orzeczeń sądów dyscyplinarnych nie będzie albo będzie ich bardzo niewiele, że będziemy dysponować takim składem kadrowym polskiej prokuratury, gdzie nie będzie potrzeby wnioskowania, a później orzekania przez sądy dyscyplinarne takich kar.

Jeżeli chodzi o pytania, szczerze mówiąc niezwiązane z budżetem, to krótko na nie odpowiem. Jeśli chodzi o 15 zawiadomień złożonych przez Najwyższą Izbę Kontroli, to mogę państwu tylko powiedzieć, że te postępowania są na właściwym etapie. Prokuratura zajmuje się tymi zawiadomieniami i będzie podejmować stosowne decyzje procesowe, kiedy zostanie zgromadzony materiał dowodowy.

Jeżeli chodzi o informatyzację, szanowni państwo, to tutaj muszę się pochwalić. Udało nam się w zeszłym roku, szanowni państwo, zakupić sprzęt komputerowy i informatyczny dla wszystkich prokuratur rejonowych w całej Polsce. Jeżeli chodzi o wyposażenie, sprzęt informatyczny i komputerowy, to prokuratura nawet na niższych szczeblach dysponuje już wysoko specjalistycznym sprzętem. Oczywiście w dalszym ciągu trwa proces wprowadzenia nowych systemów komputerowych, digitalizacji akt postępowań przygotowawczych i schodzimy na coraz niższy poziom prokuratury. Dysponujemy tutaj dużymi środkami finansowymi. Dzięki przychylności także Unii Europejskiej dysponujemy znacznymi środkami pochodzącymi z funduszy europejskich, które cyklicznie i systematycznie wydajemy, aby te systemy informatyczne działały coraz sprawniej. Wydaje mi się, że tutaj żadnych zagrożeń w tym zakresie nie mamy.

Natomiast jeżeli chodzi o liczbę etatów prokuratorskich, szanowni państwo, to na dzień dzisiejszy to jest 5970 etatów i w tym 572 etaty asesorskie. Ja nie widzę, szanowni państwo, potrzeby zwiększania liczby etatów prokuratorskich czy asesorskich, dlatego że biorąc pod uwagę strukturę polskiego wymiaru sprawiedliwości, polskiej prokuratury, a także badania porównawcze przeprowadzone w Unii Europejskiej, mogę powiedzieć, że w Polsce liczba prokuratorów jest wystarczająca. Natomiast niewątpliwie musimy podjąć takie działania, jakie zostały podjęte w latach poprzednich w stosunku do sądownictwa powszechnego, musimy jeszcze znacząco zwiększyć liczbę asystentów prokuratorów po to, żeby mogli realnie pracować i wykonywać czynności prokuratorskie. Proszę pamiętać, że w przeciwieństwie do pracy asystentów sędziowskich czy sędziów, jak mówi pani poseł Dolniak, praca asystentów prokuratorskich jest dużo bardziej wymierna. A to dlatego, że asystenci prokuratorscy mogą wykonywać czynności procesowe, oczywiście pod kontrolą prokuratorów, ale te czynności procesowe mogą wykonywać i je wykonują. Na co dzień asystenci prokuratorscy biorą udział w oględzinach różnego rodzaju dokumentów, sprzętu i przeprowadzają inne czynności procesowe, które są dopuszczone w ustawie. Tak że nie ma takiej potrzeby, natomiast jest potrzeba i co roku to robimy, zwiększamy cyklicznie liczbę asystentów prokuratora, żeby za jakiś czas, biorąc pod uwagę także możliwości polskiego budżetu, osiągnąć ten poziom, który jest w polskim sądownictwie powszechnym, a mam nadzieję, że kiedyś w przyszłości osiągniemy poziom, który jest w Sądzie Najwyższym czy Trybunale Konstytucyjnym. Dziękuję. Mam nadzieję, że odpowiedziałem na każde pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo panu prokuratorowi. Do głosowania nad tym punktem przejdziemy niebawem. Tak jak się umówiliśmy, teraz będzie chwila przerwy, myślę, że kwadrans na…

Poseł Barbara Dolniak (KO):

My się tak nie umawialiśmy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł, umawialiśmy się na to, żeby po prostu posłowie, którzy uczestniczą w posiedzeniach innych Komisji, mogli przejść do sali...

Poseł Michał Szczerba (KO):

Poprosimy, panie przewodniczący, konkretny termin.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

…naszych obrad. W tej sytuacji o godzinie 13.30 rozpoczynamy głosowania, a w tej chwili ogłaszam 15 minut przerwy. Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Szanowni państwo, możemy zatem przystąpić do głosowania poszczególnych części budżetowych, oczywiście jako opinii. Czyli możemy przystąpić do opiniowania poprzez głosowanie poszczególnych części budżetowych, które rozpatrzyliśmy w trakcie dzisiejszego posiedzenia Komisji. Będziemy głosowali poszczególnymi częściami, począwszy od części 04 – Sąd Najwyższy. Ja będę państwa pytał, czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania części budżetowej i jeżeli sprzeciwu nie będzie, to nie będziemy głosować, bo sprawa będzie oczywista i będzie pozytywna opinia. Jeżeli będzie sprzeciw albo będą zgłoszone poprawki, to będziemy rozpatrywać poprawki, a później będziemy głosowali całą część.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnej opinii tej części budżetowej? Nie ma sprzeciwu, a zatem przyjęliśmy pozytywną opinię.

Czy jest sprzeciw do części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny? Nie ma sprzeciwu, opinia jest pozytywna.

Czy jest przeciw do części 06 – Trybunał Konstytucyjny?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Zatem głosujemy. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniu części 06 – Trybunał Konstytucyjny? Kto jest za proszę nacisnąć... Czy wszyscy państwo jesteście zalogowani? Tak, wobec tego głosujemy oczywiście przez naciśnięcie przycisku.

Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o pokazanie wyników głosowania. Głosowało 20 osób: 12 za, przeciw 7, 1 osoba się wstrzymała. Zatem jest pozytywna opinia w tej części.

Co do części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich, czy jest sprzeciw?

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jest sprzeciw, a zatem głosujemy. Kto z państwa jest za pozytywną opinią? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o pokazanie wyników. Głosowało 19 osób: 7 osób za, przeciw 3, 9 wstrzymało się od głosu. Opinia pozytywna.

Przechodzimy do części budżetowej 10 – Urząd Ochrony Danych Osobowych. Czy jest sprzeciw? Jest sprzeciw. W takim razie głosujemy.

Kto z państwa jest za pozytywną opinią? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o pokazanie wyników. Głosowało 20 osób: za 16, przeciw 0, wstrzymały się 4 osoby. Opinia pozytywna w tej części budżetowej.

Przechodzimy do części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Tutaj mamy dwie poprawki. One co prawda mają na celu zwiększenie środków w innej części budżetowej, dotyczącej sądów powszechnych, ale w pierwszej kolejności rozpatrywany jest Instytut Pamięci Narodowej, a poprawki dążą z kolei do zmniejszenia środków przyznanych Instytutowi

Pamięci Narodowej. Jedna z nich jest zgłoszona przez pana posła Szczerbę. Pan poseł nie zdążył tej poprawki zaprezentować, więc poproszę o to. Proszę.

Poseł Michał Szczerba (KO):

On time. Dobrze, panie przewodniczący. Poprawka jest bardzo prosta i ma na celu zmniejszenie wydatków bieżących Instytutu Pamięci Narodowej o kwotę 10 000 tys. zł i przeznaczenie tej kwoty na rezerwy celowe, w celu przygotowania oraz wdrożenia Narodowego Programu Alzheimerowskiego jako programu polityki zdrowotnej. W Polsce jest blisko 470 tysięcy osób cierpiących na choroby otępienne, w tym chorobę Alzheimera. Takiego programu od wielu lat nie ma. To nie jest pierwszy raz, kiedy taką poprawkę składam. Dwa lata temu ta poprawka została pozytywnie zaopiniowana przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Niestety nie znalazła swojego pozytywnego finału. Uważam, że pamięć narodowa jest bardzo ważna, ale równie ważne jest leczenie pamięci Polek i Polaków, którzy chorują na te choroby cywilizacyjne, jaką stanowią choroba Alzheimera. Jest to bardzo poważny problem, który nie znajduje zrozumienia i wsparcia państwa polskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przystępujemy w takim razie do głosowania tej poprawki. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Bardzo proszę o pokazanie wyników głosowania. Głosowało 21 osób: za 8, przeciw 13, 0 się wstrzymało. Poprawka nie zyskała poparcia.

Teraz poprawka zaprezentowana przez pana posła Śmiszka. Przypomnę tylko, że chodzi o uszczuplenie o 131 778 tys. zł budżetu Instytutu Pamięci Narodowej z przeznaczeniem na sądy powszechne na część 15 na zwiększenie wynagrodzeń dla pracowników administracyjnych sądów.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o pokazanie wyników głosowania. Głosowało 21 osób: za było 8, przeciw 12, wstrzymała się 1 osoba. Poprawka nie uzyskała poparcia.

Głosujemy całą część budżetową 13 – Instytut Pamięci Narodowej. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem części 13, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o pokazanie wyników głosowania. Głosowało 21 osób: 12 za, 8 przeciw, 1 osoba się wstrzymała. Opinia jest pozytywna.

W tej sytuacji przechodzimy do części budżetowej 15 – Sądy powszechne. Tutaj były zgłoszone poprawki, ale one już zostały rozpatrzone. W związku z tym, że już były poprawki, to trzeba tę część przegłosować. Wobec tego przystępujemy do głosowania tej części.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniu części 15 – Sądy powszechne, proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o pokazanie wyników. Głosowało 21 osób: za głosowało 12 posłów, przeciw 8, wstrzymała się 1 osoba. Opinia jest pozytywna.

Przechodzimy do części 37 – Sprawiedliwość. Czy jest przeciw? Jest sprzeciw. Głosujemy. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem części 37? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o pokazanie wyników głosowania. 20 osób głosowało: 11 za, 8 przeciw, 1 osoba się wstrzymała. Opinia jest pozytywna.

Przechodzimy do głosowania części 52 —Krajowa Rada Sądownictwa. Czy jest sprzeciw?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Tak, sprzeciw.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Głosujemy. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki. 21 osób głosowało: 12 za, 8 przeciw, wstrzymała się 1 osoba. Opinia pozytywna.

Przechodzimy do kolejnej części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 60. Czy jest sprzeciw? Jest sprzeciw. Głosujemy.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o pokazanie wyników. 20 osób głosowało: 12 za, przeciw 0, wstrzymało się 8 osób. Opinia jest tutaj pozytywna w takim razie.

Przechodzimy do części budżetowej 85 – Budżety wojewodów w zakresie wymiaru sprawiedliwości. Jest sprzeciw. Głosujemy część 85.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o pokazanie wyników. 21 osób głosowało: 14 za, 1 przeciw, wstrzymało się 6 osób. Jest pozytywna opinia.

Przechodzimy do części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury. Czy tutaj jest sprzeciw? Jest sprzeciw. Ale teraz tak, bo tutaj mamy poszczególne punkty, czy oczekujecie państwo, żeby głosować każdy punkt osobno? Sprzeciw jest do wszystkich punktów, tak? Tak jak jest to podzielone. Dobrze. Oczywiście. Czyli głosujemy część 88.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki. 21 osób głosowało: 12 za, 8 przeciw, 1 wstrzymała się. Jest pozytywna opinia.

Czy do kolejnej części, a więc zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego jest sprzeciw?

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Tak, do wszystkich tych punktów jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, czyli głosujemy w tym momencie punkt 13 z opinii. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o pokazanie wyników. Dziękuję bardzo. Głosowało 21 osób: 15 za, 0 przeciw, wstrzymało się 6.

Przechodzimy w takim razie do punktu 14 do dotacji podmiotowych. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o pokazanie wyników. 21 osób głosowało: 12 głosów za, 0 przeciw, wstrzymało się 9. Pozytywna opinia.

Przechodzimy do punktu 15 i tutaj mamy… Nie wiem, czy państwo chcecie rozdzielnie głosować? Łącznie. Dobrze. Głosujemy plany finansowe instytucji gospodarki budżetowej.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki. 21 osób głosowało: 12 za, przeciw 0, 9 wstrzymało się. Opinia dla tego punktu jest pozytywna.

Punkt 16. Głosujemy cały punkt czy państwo… Razem cały punkt, dobrze. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o pokazanie wyników. 21 osób głosowało: za jest 12 osób, 8 przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Na tym zakończyliśmy opiniowanie poszczególnych części budżetowych. Pozostaje wyznaczenie posła sprawozdawcy. Czy pani przewodnicząca Milczanowska wyraża zgodę, żeby sprawozdawać?

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Innych uwag nie słyszę, a zatem pani poseł Milczanowska zostaje sprawozdawcą Komisji. Bardzo serdecznie państwu dziękuję za sprawny przebieg obrad i naszym gościom, którzy wytrwali do końca. Mam również nadzieję, że innym sposobem uda się zwiększyć środki na wynagrodzenia, tym bardziej że słyszałem, że jest ta promesa i jest obietnica. Natomiast trudno, proszę państwa, było to wprowadzić, pomniejszając budżet Instytutu Pamięci Narodowej. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.